LISTOPAD 1949



NR. 11 CENA 90 ZŁ

Kronika

Krajowa

WARSZAWA.

W dniu 23.X w ramach miesiąca pogłębienia przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyła się, zorganizowana przez WOZSz. w lokalu „Ogniska", impreza szachowa, na którą złożyły się: referat prezesa St. Wojnarowicza p. t. „Szachy w ZSRR", pokaz partii Euwe—Botwinnik, przeprowadzony przez Cz. Krulischa oraz seans gry jednoczesnej mistrza I. Grynfelda, zakończony wynikiem +23—2.

Zakończyły się półfinały do turnieju o mistrzostwo stolicy. Wyniki były następujące: I grupa — 1—3. J. Chądzyński, R. Dziewiałtowski i J. Szukszta po 5 p., J. Powierza 4, B. Mazan 3, J. Wojciechowski 2½, W. Nowicki 2 i W. Grytza 1,5 p. W II grupie triumfował Z. Szulce 8 p. (100%), 2. J. Szpotański 5½, 3. M. Szpakowski 5 p. Na dalszych miejscach: E. Rysak 4½, M. Nowakowski 3,5, Machalski 3,5, A. Gayer 3, S. Elper 2½ i Sundman 0,5 p. Pierwszych trzech z grupy dopuszczono do turnieju o mistrzostwo Warszawy.

GLIWICE.

Dzięki wydatnej pomocy Miejskiej Rady Narodowej w Gliwicach oraz pomocy Śląskiego Okręgowego Zw. Sz. w Katowicach udała się do Czechosłowacji reprezentacja miasta Gliwic na rewanżowe spotkanie z Opawą. W dniu 1.X nasi szachiści odnieśli zwycięstwo nad drużyną Opawy w stosunku 13:5. Mecz z Karwiną zakończył się również zwycięstwem Gliwic w stosunku 11:7. Drużyna Gliwic została bardzo gościnnie przyjęta. Podczas zabawy ludowej z okazji winobrania wręczono zwycięzcom kryształowy puchar. Na wiosnę ma przybyć do Gliwic reprezentacja Karwiny i Opawy. Drużynie naszej towarzyszyli: prezes MRN Zając i wiceprezes inż. Groński. Kierownikiem ekipy był wiceprezes ZKS Stal Zalewski.

CIESZYN.

Podokręg Cieszyński należy do bardzo żywotnych ośrodków szachowych. Mamy do zanotowania wiele interesujących imprez. W rozgrywkach drużynowych o mistrzostwo na rok 49 pierwsze i drugie miejsce zdobyły drużyny Ogniwo-Piast, Cieszyn i Stal, Dziedzice po 19 punktów.

Referat kulturalno-oświatowy PRZZ. w Cieszynie przystąpił do organizowania wielkiego turnieju drużynowego dla członków Związków Zawodowych. Startuje 14 drużyn po 6 zawodników.

Terminarz przewiduje w sezonie zimowym — mistrzostwa miast Cieszyna i Skoczowa, spotkania międzymiastowe Goleszowa z Pszczyną i Rybnikiem. Poza tym odbędą się w świetlicy fabryki cementu w Goleszowie mistrzostwa „Budowlanych" całego Śląska, w których weźmie udział około 100 zawodników.

Sekcja szachowa ZZK Bielsko rozegrała w ostatnich miesiącach kilka spotkań drużynowych i tak ZZK—Unia, Żywiec 5:0, ZZK—Budowlani, Goleszów 4:4, ZZK—Walcownią Dziedzice 3:2, ZZK—Budowlani Goleszów 6:2, ZZK—Unia Żywiec 6:4 i ZZK—BGK Biała 7:0.

W dniu 20.XI odbył się mecz na 20 szachownicach między połączonymi drużynami Żywca i Węgierskiej Górki przeciw ZZK Bielsko i Walcowni Dziedzice, zakończony zwycięstwem Bielska w stosunku 11,5:8,5 p.

Najmłodszą sekcją szachową są „Budowlani" Goleszów. Sekcja ta posiada własną świetlicę, sprzęt, garnitury szachowe, tablice pokazowe, bibliotekę fachową. Prowadzona jest ożywiona akcja szachowa. Sekcja liczy 30 członków.

CZĘSTOCHOWA.

Sekcja Szachowa przy Zjednoczeniu Kopalń Rudy Żelaznej i Topników w Częstochowie została zgłoszona do Okręgu. Liczy ona 16 członków czynnych i bierze udział w turnieju drużynowym o mistrzostwo miasta.

Rozpoczął się 27.X turniej drużynowy o mistrzostwo miasta; w turnieju uczestniczy 14 zespołów z Częstochowy i ZKMS ze Starachowic. W dniu 15.XI rozpoczął się turniej o indywidualne mistrzostwo miasta, do którego zgłosiło się 70 zawodników. Poza tym równolegle odbywa się turniej o mistrzostwo „Włókniarzy", którzy nie biorą udziału w mistrzostwie miasta.

Zagraniczna

Austria 5½			Czechosłowacja 14½		
Grünfeld	0	0	Pachmann	1	1
Platt	0,5	0,5	Foltys	0,5	0,5
Lokvenc	0,5	0	Kottnauer	0,5	1
Beni	0,5	—	Richter	0,5	—
Beni	—	0,5	Ujtelky	—	0,5
Müller	0,5	0	Sajtar	0,5	1
Galia	0	0	Katetov	1	1
Wurm	0,5	0	Opocensky	0,5	1
Polzer	1	0	Sefc	0	1
Leinweber	0	1	Fichtl	1	0
Auer	0	—	Alster	1	—
Stöckl	—	0	Alster	—	1

4.XI rozpoczął się w Pradze turniej o mistrzostwo miasta w kategorii mistrzów, grają: Filip, Pithart, Louma, Runza, Hasek, Chodera, Kracmar, Rosenblatt, Stulik, Alster, Kottnauer, Zita, Dobias i Podgorny.

BUŁGARIA.

W styczniu odbędzie się mecz międzypaństwowy Bułgaria—Rumunia. Poza tym przewidziana jest pod koniec przyszłego roku podróż reprezentacji kraju do Czechosłowacji i Polski. O ile takie turneé nie dojdzie do skutku, odbędzie się w dniach 18 i 19.XI w Sofii mecz Polska—Bułgaria. Nadto projektowany jest turniej międzynarodowy z udziałem mistrzów ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i 8 zawodników krajowych.

KANADA.

Mistrzostwo kraju po zaciętej walce zdobył wieloletni champion kraju Fox 7½ z 9 przed Bogatyrczukiem 7 p. Trzecią nagrodę podzielili Anderson i były mistrz kraju Yanofski 6 p. Na dalszych miejscach: Vaitonis 5½, Rauch 5, Brunet 3, Drummond i Therian 2 i Hoehn 1.

RUMUNIA.

Przy udziale 20 zawodników rozegrano mistrzostwo Rumunii w Bukareszcie. Po kilkutygodniowych walkach I nagrodę podzielili Erdelyi i Szabo po 12½ p. Kolejność dalszych zawodników była następująca: Seimeanu, Flondor i Troianescu po 12. Halic i Balanel po 11, T. Popa, Radolescu, Alexandrescu i Reicher po 10,5, Palterer 9,5, Voiculescu 9, Tyroler 8,5 p.

Pierwsi dwaj rozegrali mecz o tytuł mistrza kraju, wygrał Erdelyi, osiągając 3 p. z 3 partii.

Międzynarodowy turniej w Bukareszcie rozpoczął się 18.XI. Zostali zaproszeni reprezentanci krajów demokracji ludowej. Zawodnicy ZSRR nie wzięli udziału ze względu na championat ZSRR. Przypuszczalny skład uczestników jest następujący: Benkö, Balogh i Florian — Węgry, Fichtl, Opocensky i Sajtar — CSR, Plater i Tarnowski — Polska, Nejkirch i Toszew—Bułgaria, oraz krajowi — Erdelyi, Szabo, Troianescu, Seimeanu, Flondor i Halic.

WŁOCHY.

Klub Szachowy „Carlo Salvioli" w Wenecji zorganizował wielki turniej szachowy przy współudziale 16 zawodników, w tym 12 mistrzów zagranicznych. Pewne zwycięstwo odniósł węgierski arcymistrz Laszlo Szabo 11,5 p. przed Rossolimo 10,5 p. Trzecią nagrodę zdobył nieoczekiwanie Prins 10 p. Na 4 miejscu znalazło się całe konsorcjum, a to: Gligorić, Barcza, Foltys i Golombek po 9,5 p. Kolejność dalszych miejsc była następująca: Paoli 8,5 p., Kottnauer 8, Tartakower 7, Canal i Zimmermann po 6, Szabados 5,5, Müller 5, Fletzer 2,5 i Stalda 1,5 p.

ZSRR.

Arcymistrzowie radzieccy dali ostatnio szereg pokazów gry zbiorowej. W Czelabińsku grał W. Smysłow 33 partie z pięknym wynikiem +25=8, drugi pokaz dał wynik +32=7—1.

Bolesławski grał przeciw Spartakowi w Odessie z wynikiem +23=6—1.

W Czerniowcach Flohr uzyskał wynik +27=10—3, a przeciw graczom I kategorii +6=4.

Mistrzem Stowarzyszenia „Bolszewik" został Bolesławski, osiągając 13 p. z 17 partii, 2. Flohr 12,5, Makaganow i Panow 12, Czechower i Weltmander po 11,5. W turnieju kobiet zwycięstwo odniosła Bykowa 14,5 z 16 przed Rudienko.

Mistrzem Federacyjnej Republiki Rosyjskiej został Iliwicki, który pokonał w meczu Dubinina w stosunku 6:2.

SZACHY
MIESIĘCZNIK
WYDAWANY Z ZASIŁKU KOMITETU MIN. DO SPRAW KULTURY

ORGAN OFICJALNY POLSKIEGO ZW. SZACHOWEGO
WYDAWCA: w imieniu P. Z. Sz. Tadeusz CZARNECKI
REDAGUJĄ: T. Czarnecki, M. Gałuszka, S. Gawlikowski, Z. Szulce, M. Wróbel
Adres Redakcji: Warszawa, Walecznych 40 m. 3, tel. 50-66
KONTO P. K. O. I — 4636
Prenumerata roczna zł 500, półroczna zł 270

Nr 11 LISTOPAD 1949 ROK IV

Inż. ST. WOJNAROWICZ

NA NOWYCH DROGACH

> Należy bardziej niż dotychczas doceniać sprawę wychowania fizycznego młodzieży i ruchu sportowego, otoczyć go należytą troską i opieką partyjną.
>
> **B. Bierut**

Uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu stanowią punkt zwrotny w akcji umasowienia ruchu sportowego w Polsce Ludowej.

Na czym polega ich doniosła rola?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, musimy porównać sytuację sportu w krajach kapitalistycznych i ZSRR.

W Ameryce sport, to byzness. Kładzie się nacisk na rekordy i z imprez sportowych czyni się widowiska dochodowe. W ZSRR — kraju zwycięskiego socjalizmu, sprawa wygląda inaczej. Prawda, tam również otacza się baczną opieką akcję wyczynową. Związek Radziecki ma w każdej dziedzinie sportu osiągnięcia szczytowe na poziomie extra klasy światowej, jeśli nie zgoła najlepsze. My, szachiści, wiemy o tym dobrze. Ale istnieje kapitalna różnica w ujęciu zagadnienia sportu w kraju zwycięskiego socjalizmu. Tam podłożem, z którego wyrasta piękny kwiat rekordów, jest masowość.

Jest to rozwój naturalny. Masowość sportu, to droga do wychowania nowego lepszego człowieka, to podnoszenie zdrowia i tężyzny narodu. Ale wszyscy rozumieją, że nieodzownym czynnikiem masowości jest odcinek wyczynowy. Mistrzowie w każdej dziedzinie sportu, to ideał, o którego osiągnięcie walczą rzesze zawodników. Droga do rekordów wiedzie poprzez poznanie arkanów danej dziedziny sportu i pracę nad opanowaniem techniki. Oczywiście talent zawodnika odgrywa tu rolę decydującą. W Związku Radzieckim mamy dużo talentów, bo sport uprawiają najszersze masy. Trafnie ujął sprawę były prezydent ZSRR Kalinin. Z tysięcy czy milionów łatwiej jest wyłowić prawdziwe zdolności, niż z setek czy dziesiątków. Tym tłumaczy się wspaniały, nieosiągalny dla krajów kapitalistycznych rozwój sportu w ZSRR.

Nie zapominajmy jeszcze o jednym. Sport w Związku Radzieckim ma inną treść, innego ducha. To nie byzness. Tam w przeciwniku na boisku, czy przy szachownicy widzi się przyjaciela, druha. Zawody przepojone są duchem czysto sportowym, którzy stworzyli Grecy, a który w rękach menażerów państw kapitalistycznych wypaczał się, by dopiero w kraju socjalizmu wrócić ponownie i stać się treścią współczesnych igrzysk. Przypomnijmy sobie bytność u nas arcymistrzów radzieckich. Pamiętamy, jak po ukończeniu partii w sposób życzliwy nie skąpili swych uwag i komentarzy swym przeciwnikom.

To samo zresztą możemy powiedzieć o Czechach, czy Węgrach. W tej atmosferze wyrasta przyjaźń, słabszy ma widoki doskonalenia się, korzysta w zetknięciu z silniejszym.

Kraj socjalizmu buduje planowo życie gospodarcze. Ale równocześnie państwo socjalistyczne dba o rozwój kulturalny i fizyczny swych obywateli. Chce stworzyć pokolenie zdrowe, pełne energii, szczęśliwe. Dlatego kultura i sport w Związku Radzieckim są objęte planem i rozwój ich oparty jest na budżecie państwowym.

Uchwała wrześniowa KC PZPR, to przyjęcie u nas wzorów, które tak świetne rezultaty dały u naszego wschodniego sąsiada i przyjaciela. Realizacja tych uchwał, to radykalny zwrot w stosunkach sportowych w Polsce. Już nie będzie anemicznego życia sportowego w mieście, gdzie była tylko cienka warstwa kilku czy kilkudziesięciu wybitniejszych zawodników —i potem pustka. Oznacza to zakończenie katastrofalnego zacofania w życiu sportowym na wsi. Uchwała specjalnie podkreśla rolę w nowym życiu sportowym Związku Młodzieży Polskiej.

Akcja ta ma doniosłe znaczenie społeczne, a więc i polityczne. I dlatego specjalnie ważnym jest, że władze naczelne przodującej partii politycznej powzięły tego rodzaju uchwałę i nałożyły na podwładne organizacje partyjne obowiązek zwiększenia zainteresowania oraz okazywania konkretnej pomocy organizacjom wychowania fizycznego i sportu.

Daje to rękojmię należytego wykorzystania dużych środków finansowych, przeznaczonych w planie 6-letnim na rozwój kultury fizycznej.

Dla naszego odcinka uchwały te nabierają szczególnej wagi, bo trafiają w momencie przełomowym.

Szachy w Polsce powojennej przez dłuższy czas nie mogły się uplasować w sposób definitywny. Zwierzchnie władze sportowe odsyłały nas do czynników opiekujących się kulturą, te zaś z kolei uważały, że szachy są jedną z gałęzi sportu. Sportu intelektualnego, ale sportu. Sportowcy podkreślali, że ich terenem działania są boiska, że nie mają żadnej ingerencji w sprawy świetlic, gdzie skupia się życie szachowe. W ten sposób mimo teoretycznego uznania dla walorów wychowawczych, jakie zawiera nasza królewska gra, — praktycznie w akcji naszej byliśmy zawieszeni w próżni. Pierwszym momentem przełomowym w naszym życiu szachowym był warszawski turniej słowiański. w r. 1947. Od tej pory ówczesny P. U. W. F. i P. W., a później G. U. K. F. objął opiekę nad odcinkiem wyczynowym. Zarząd Polskiego Związku Szachowego, a w następstwie i Okręgi otrzymały budżety, pozwalające na organizowanie spotkań międzynarodowych, ogólnopolskich i okręgowych. Dzięki temu notujemy już ożywienie ruchu szachowego, przekraczające znacznie przedwrześniowe. Ale odcinek najważniejszy — umasowienie szachów — nie ruszył z miejsca.

W ostatnich dniach i na tym polu nastąpił wyraźny przełom. Po długich pertraktacjach Ministerstwo Kultury zrzekło się w sposób definitywny opieki nad ruchem szachowym. Fakt ten uznaję za pomyślny, gdyż kończy się okres niepewności, wahań. Dziś wiemy, że nasze miejsce jest przy organizacjach sportowych, podobnie jak to jest w ZSRR, Czechosłowacji i na Węgrzech, a od prężności organizacyjnej zależeć będzie miejsce, jakie zajmiemy w hierarchii organizacji sportowych. Tow. Burski, sekretarz CRZZ, na konferencji w CK PZPR mówił o konieczności udziału sportowców w życiu świetlicowym. Szachy są obok tenisa stołowego, sportem, który przyciągnie sportowców do świetlic. Za słowami idą czyny: CRZZ wprowadza szachy jako jedną z gałęzi sportowych.

Z kolei musimy trafić do Z. M. P., Zw. Samopomocy Chłopskiej i Ligi Kobiet. A co najważniejsze, trzeba co rychlej powołać sekcję szachową przy odpowiednich zrzeszeniach sportowych. Już w przyszłym roku szachista „dziki" nie będzie mógł faktycznie brać udziału w życiu szachowym. Budżet G. U. K. F. przewiduje wyłącznie wydatki organizacyjne i administracyjne i w tym ujęciu umożliwia nam dużo intensywniejszą akcję niż w roku ubiegłym. Ale koszty wyżywienia i przejazdów zawodników muszą pokrywać odnośne związki sportowe. Polski Związek Szachowy wysłał w tej sprawie wyjaśniające okólniki do Okręgów. Zwracam na nie uwagę wszystkich szachistów. Jeszcze jedna uwaga. W przyszłości należy zaniechać wypłacania nagród w formie pieniężnej. Nagrody można dawać w naturze, wartości odpowiadającej określonej sumie. Jest sprawą organizatorów ustalić rodzaj tej nagrody, tak, by odpowiadała ona życzeniom danego zawodnika. Powyższe nie dotyczy imprez międzynarodowych.

I jeszcze jedna uwaga. Turniej z Węgrami wykazał, że impreza szachowa ma walory dla publiczności nie mniejsze, niż rozgrywki piłki nożnej. Trzeba tylko zainstalować tablice pokazowe. Okręgi winny rozwinąć akcję, aby wszystkie poważniejsze imprezy stawały się również szkołą dla szerokich mas. Nie powinno być u nas żadnego poważniejszego spotkania w rodzaju turnieju o mistrzostwo miasta, gdzie by nie zorganizowano części pokazowej i nie zainstalowano tablic.

G. U. K. F. wszczął kroki w sprawie sprowadzenia do Polski 100 zegarów szachowych. Mogą one znaleźć się w naszych rękach już w marcu roku przyszłego. Nie jest to liczba imponująca ,ale stanowi poważny krok, umożliwiający racjonalny trening naszym mistrzom i graczom I kategorii.

Jedną z zasadniczych trosk Polskiego Związku Szachowego będzie wydanie popularnego podręcznika gry szachowej dla początkujących. W ten sposób na naszym odcinku stworzymy podstawy do umasowienia gry w szachy, zadania — ujętego tak szeroko w uchwałach Biura Politycznego KC PZPR.

Apeluję do władz okręgowych, aby na specjalnych zebraniach szachistów swych okręgów omówili uchwały KC PZPR.

Mają one decydujące dla nas znaczenie i powinny być należycie zrozumiane i na właściwy sposób realizowane.

S. GAWLIKOWSKI

Finał mistrzostw klubowych

W niedzielę, 30.XI, rozpoczęły się w Szczecinie finały I Klubowych Mistrzostw Polski. Z uprawnionych do gry 13 drużyn stawiło się, mimo b. krótkiego terminu — aż 12. Jest to najlepszy dowód, że jednak szachy nasze cieszą się coraz bardziej wzrastającym zrozumieniem. Pokonanie trudności urlopowych, zorganizowanie w ciągu dwu tygodni b. poważnej imprezy— to sukces, zarówno organizatorów, jak i kierownictwa poszczególnych klubów. Niezależnie od poziomu gry, który ze zrozumiałych względów (brak mistrzów i kandydatów) nie mógł być zbyt wysoki — uznajemy tę imprezę za bardzo udaną, a inicjatywę jej — za szczęśliwą. Mistrzostwa klubowe wzbudziły naprawdę b. duże zainteresowanie i okazało się, że kluby, jednostki mniejsze mają większy zapał, ambicję i szybszą reakcję, niż okręgi, będące, jak zresztą zwykle wieloosobowe „ciała", znacznej mniej ruchliwymi.

Przebieg turnieju był następujący:

30.XI. I RUNDA: Z. S. „Kolejarz"-Wrocław — T. P. P. R.-Gdańsk 6:0 (Stachnik 1:0 Imieniński, Major 1:0 Dwornik, Gałęcki 1:0 Mackiewicz, Mugenschnabel 1:0 Lesiak, Waleń 1:0 Potempski, Kaszczuk 1:0 Messner). Zdecydowane, miażdżące zwycięstwo silnej drużyny wrocławskiej, wywalczone coprawda głównie w długich, trudnych końcówkach.

O. R. Z. Z.-Rzeszów — A. Z. S.-Łódź 1½:4 i pół. (Zagórski ½:pół Szapiro, Nahlik 0:1 Panasewicz, Karal 0:1 Majchrzak, Jędrzejewski 0:1 Kościelak, Raunek 1:0 Leszczyński, Kober 0:1 Hermanowa). Drużyna rzeszowska stawiła jednemu z faworytów mistrzostw b. twardy opór. Do ciekawszych spotkań należy ostra, żywa partia na I i dobrze przez łodzian przeprowadzone końcówki na II i IV szachownicy.

„Ognisko"-Łódź — M. K. S. Szczecin 4½:1 i pół (Damański ½:pół Gniot, Wróblewski pół:pół Jacewicz, Kaczmarek 1:0 Laure, Rydel 1:0 Wendeker, Uzarski pół:pół Kadej, Dyskant 1:0 Borski). Wynik odpowiada naogół przebiegowi gry i sile przeciwników, choć łodzianie spodziewali się zwycięstwa niewątpliwie w wyższym stosunku.

„Spójnia"-Legnica — AZS-Gliwice 2½:3 i pół (Jaszczuk 0:1 Towarnicki, Fluder 1:0 Sowiński, Jonisz ½:pół Stokłosa, Goldminc 1:0 Wróbel, Mandelkehr 0:1 Potyka, Humenczuk 0:1 Sobotkowski). Spotkanie o zmiennym i niebezpiecznym przebiegu, nie na specjalnie wysokim poziomie. Zwycięzcy mieli nieco szczęścia.

„Ogniwo-Cracovia" Kraków — Inowrocławski Klub Szachowy 3½:2 i pół (Gdański 1:0 Burdelak, Nowak 0:1 Chybicki, Zuber 1:0 Nowacki, Tarkowski 0:1 Górny, Wesołowski ½:pół Szatkiewicz, Maczek 1:0 Kozłowski). Nieoczekiwanie niskie zwycięstwo krakowian, inowrocławianie okazali się silną drużyną,o dużej sile oporu, dysponującą zresztą szeregiem dość znanych nazwisk.

„Ogniwo-Polonia" Bytom — „Spójnia" Bydgoszcz 3:3 (Śliwiński 0:1 Tyszkowski, Chrzeszczyk 0:1 Kowalski, Jachimowicz 1:0 Bratoszewski, Sówka 1:0 Müller, Naróg 0-1 Skiba, Kaczmar 1:0 Fentzel). Mecz niespodzianek, ostrych, niepoprawnych ataków, dobrych obron, prowadzony żywo i bardzo zacięty. Najdłuższe spotkanie rundy, obfitującej zresztą w niezwykle długie, czasem sluposunięciowe partie.

31.XI. RANO. II RUNDA: „Inowrocławski Klub Szachowy"— „Ogniwo-Polonia" Bytom 1½:4 i pół (Burdelak 0-1 Śliwiński, Chybicki ½:pół Chrzeszczyk, Nowacki 1:0 Jachimowicz, Górny 0:1 Sówka, Szatkiewicz 0-1 Naróg, Kozłowski 0:1 Kaczmar). Zdecydowane zwycięstwo ślązaków w ciekawym, ostro prowadzonym meczu. Zadecydowała przewaga ostatnich szachownic.

AZS Gliwice — „Spójnia" Bydgoszcz 4:2 (Towarnicki ½:pół Tyszkowski, Sowiński pół:pół Kowalski, Stokłosa 1:0 Bratoszewski, Wróbel 1-0 Müller, Potyka 1:0 Andrukaniec, Sobotkowski 0:1 Skiba). Zasłużone zwycięstwo AZS, przeważającego wyraźnie na środkowych szachownicach. Interesujący mecz.

„Spójnia" Legnica — Z. S. „Kolejarz" Wrocław 4:2 (Jaszczuk ½:pół Stachnik, Fluder 1:0 Major, Janisz 1:0 Gałęcki, Goldminc ½:pół Mugenschnabel, Mandelkern 0:1 Waleń, Humeńczuk 1:0 Kaszczuk). Pierwsze zakończone spotkanie rundy, zasłużone i cenne zwycięstwo ambitnych legniczan nad leaderem turnieju.

AZS Łódź — „Ogniwo-Cracovia" Kraków 2½:3 i pół (Szapiro 1:0 Gdański, Panasewicz ½:pół Nowak, Majchrzak 0:1 Zuber, Kościelak ½:pół Tarkowski, Leszczyński pół:pół Wesołowski, Hermanowa 0:1 Maczek). Ważne i cenne zwycięstwo krakowian, jedno z najciekawszych spotkań tej rundy.

MKS Szczecin — ORZZ Rzeszów 2:4 (Gniot ½-pół Zagórski, Jacewicz 1:0 Nahlik, Wendeker 0-1 Kara, Antoniewicz ½-pół Jędrzejowski, Pastorski 0-1 Raunek, Papuga 0-1 Kober). Ostro przez obie drużyny prowadzony mecz, nie stojący jednak na wysokim poziomie. Obie drużyny wykazały nie najlepsze opanowanie nerwów.

TPPR-Gdańsk — „Ogniwo" Łódź 1:5 (Imieniński 0:1 Damański, Dwornik 0:1 Lewkowicz, Mackiewicz 0:1 Wróblewski, Lesiak 0:1 Kaczmarek, Potempski 1-0 Rydel, Rawicz 0:1 Uzarski). Wysokie zwycięstwo przeważających zdecydowanie łodzian. Mało rutynowana drużyna gdańska stawiała bardzo słaby opór.

31.XI. PO POŁUDNIU. III RUNDA. ORZZ Rzeszów — TPPR Gdańsk 4½:1 i pół (Zagórski 1:0 Imieniński, Nahlik 1:0 Dwornik, Kara 1:0 Mackiewicz, Jędrzejowski ½:pół Lesiak, Raunek 1:0 Potempski, Kober 0:1 Messner). Po ostrej walce gdańszczanie przegrali w stanowczo zbyt wysokim stosunku. Poziom meczu nie specjalnie wysoki.

„Ogniwo" Łódź — „Spójnia" Legnica 4½:1 i pół (Damański ½:pół Jaszczuk, Lewkowicz pół:pół Fluder, Wróblewski ½:pół Jonisz, Kaczmarek 1:0 Goldminc, Rydel 1:0 Mandelkern, Dyskant 1:0 Humańczuk). Łodzianie w dobrym stylu uzyskali wartościowe zwycięstwo nad silnym przeciwnikiem. Specjalnie wyraźna była ich przewaga na dalszych szachownicach.

„Ogniwo-Cracovia" Kraków — MKS Szczecin 4:2 (Gdański 0-1 Gniot, Nowak ½-pół Jacewicz, Zuber pół-pół Wendeker, Tarkowski 1:0 Antoniewicz, Wesołowski 1:0 Pastorski, Maczek 1:0 Papuga). Krakowiacy wygrali po bardzo ciężkiej i pełnej niespodzianek walce, w niższym, niż oczekiwano stosunku. Zasługuje na uwagę dobra postawa pierwszych szachownic szczecińskich.

ZS „Kolejarz" Wrocław — AZS Gliwice 3½:2 i pół (Stachnik ½-pół Towarnicki, Major pół:pół Sowiński, Gałęcki 1:0 Stokłosa, Mugenschnabel 1-0 Wróbel, Waleń 0:1 Potyka, Kaszczuk ½:pół Sobotkowski). Ciężko wywalczone, po długich dogrywkach zwycięstwo wrocławian.

„Ogniwo-Polonia" Bytom — AZS Łódź 4:2 (Śliwiński, 0:1 Szapiro, Chrzeszczyk ½:pół Panasewicz, Jachimowicz 1:0 Majchrzak, Sówka 1:0 Kościelak, Naróg 1:0 Leszczyński, Kaczmar ½:pół Furs). Prawie sensacyjna porażka AZS, którego zawodnicy zrobili zresztą parę poważnych błędów. Wogóle 31 października można śmiało nazwać „czarnym dniem" AZS-u.

„Spójnia" Bydgoszcz — „Inowrocławski Klub Szachistów" 2:4 (Tyszkowski 0:1 Burdelak, Kowalski 0:1 Chybicki, Bratoszewski 1:0 Nowacki, Müller 1-0 Górny, Andrukaniec 0:1 Szatkiewicz, Skiba 0-1 Kozłowski). Ciekawy, żywo prowadzony mecz, mimo niezbezbłędnej gry obustronnej wykazał zdecydowaną przewagę inowrocławian.

1.XI. RANO. IV RUNDA: „Spójnia" Legnica — ORZZ Rzeszów 3½:2 i pół (Jaszczuk 0:1 Zagórski, Fluder 1:0 Nahlik, Jonisz ½-pół Kara, Goldminc 1:0 Jędrzejowski, Mandelkern 0:1 Raunek, Humeńczuk 1:0 Kober). Spotkanie żywe i ciekawe, ale nie na najwyższym poziomie, zwycięstwo „Spójni", niestety, dość przypadkowe.

AZS Łódź — „Spójnia" Bydgoszcz 3:3 (Szapiro 1:0 Tyszkowski, Panasewicz ½:pół Kowalski, Majchrzak pół:pół Bratoszewski, Kościelak 1:0 Müller, Leszczyński 0:1 Andrukaniec,

Hermanowa 0:1 Fentzel). Nieoczekiwane remis mimo silnej przewagi łodzian. Jeden z ciekawszych meczów tej rundy.

AZS Gliwice — „Inowrocławski Klub Szachistów" 3½:2 i pół (Towarnicki 1:0 Burdelak, Sowiński ½:pół Chybicki, Stokłosa 1-0 Nowacki, Wróbel ½-pół Górny, Potyka pół-pół Szatkiewicz, Sobotkowski 0:1 Kusiński). Bardzo zacięty mecz, jeden z lepszych w rundzie. Losy zwycięstwa ważyły się do ostatniej chwili.

TPPR Gdańsk — „Ogniwo-Cracovia" Kraków 2:4 (Imieniński 0:1 Gdański, Dwornik ½:pół Nowak, Mackiewicz 0:1 Zuber, Lesiak 0:1 Tarkowski, Potempski ½:pół Wesołowski, Messner 1:0 Maczek). Nikłe zwycięstwo krakowian, mecz na niezłym poziomie. Słabiutka początkowo drużyna gdańska zaczyna pokazywać coraz ostrzejsze pazurki.

Szczeciński M. K. S. — „Oniwo-Polonia" Bytom 2:4 (Gniot 1:0 Śliwiński, Jacewicz ½:pół Chrzeszczyk, Laure 0-1 Jachimowicz, Wendeker ½:pół Sówka, Kadej 0-1 Naróg, Borski 0:1 Kaczmar). Zwycięstwo „Polonii" pewne, był nawet moment, że należało oczekiwać nieco wyższego wyniku.

Z. S. „Kolejarz" Wrocław — „Ognisko" Łódź 4:2 (Stachnik 1:0 Damański, Major 1:0 Lewkowicz, Gałęcki ½:pół Wróblewski, Mugenschnabel 1:0 Kaczmarek, Waleń 0:1 Rydel, Kaszczuk ½:pół Uzarski). Pierwsza w turnieju, nieoczekiwanie wysoka porażka „Ogniska" ze znakomicie w tym meczu grającymi wrocławianami.

1.XI. PO POŁUDNIU. V-a RUNDA. „Spójnia" Bydgoszcz— M. K. S. Szczecin 2½:3 i pół (Tyszkowski 1:0 Gniot, Kowalski 0:1 Jacewicz, Bratoszewski 1:0 Laure, Müller 0:1 Wendeker, Skiba ½:pół Kadej, Fentzel 0:1 Antoniewicz). Pierwsze zwycięstwo ambitnie i dobrze grającej w tej rundzie drużyny gospodarzy.

„Ogniwo-Cracovia" Kraków—„Spójnia" Legnica 3½:2 i pół. (Gdański 1:0 Jaszczuk, Nowak ½:pół Fluder, Zuber 1:0 Janisz, Tarkowski ½:pół Goldminc, Wesołowski pół:pół Maldenkern, Maczek 0:1 Humeńczuk). Krakowianie z trudem wywalczyli nieznaczne zwycięstwo, nad poważnym przeciwnikiem. Jeden z lepszych meczów tej rundy.

„Ogniwo-Polonia" Bytom — TPPR Gdańsk 1½:4 i pół (Śliwiński ½:pół Imieniński, Chrzeszczyk 0:1 Dwornik, Jachimowicz 0:1 Mackiewicz, Sówka 0:1 Potempski, Naróg 1:0 Messner, Kaczmar 0:1 Rawicz). Sensacja turnieju: pierwsze zwycięstwo gdańszczan, odniesione w meczu nie wolnym, niestety, od b. poważnych omyłek.

„Inowrocławski Klub Szachistów" — AZS Łódź 2:4 (Burdelak 0:1 Szapiro, Chybicki ½:pół Panasewicz, Nowacki 1:0 Majchrzak, Górny 0:1 Kościelak, Szatkiewicz ½:pół Leszczyński, Kozłowski 0-1 Hermanowa). AZS mimo nienadzwyczajnego poziomu i paru większych omyłek, wywalczył drugie zwycięstwo, odrabiając trochę utraconego terenu.

ORZZ Rzeszów — ZS „Kolejarz" Wrocław 4 i pół:1 i pół (Zagórski 1:0 Stachnik, Nahlik 1:0 Major, Kara ½:pół Gałęcki, Jędrzejowski 0:1 Mugenschnabel, Raunek 1:0 Waleń, Kober 1:0 Kaszczuk). Bardzo niemiła niespodzianka dla „Kolejarza", rzeszowianie wygrali wysoko i zupełnie zasłużenie w ciekawym spotkaniu.

„Ognisko" Łódź — AZS Gliwice 2:4 (Domański pół:pół Towarnicki, Lewkowicz pół:pół Sowiński, Wróblewski 0:1 Stokłosa, Kaczmarek pół:pół Wróbel, Rydel 0:1 Potyka, Dyskant pół:pół Sobotkowski). Nieoczekiwana porażka łodzian, których bardziej rutynowani gracze wykazali w tym meczu większe zmęczenie, niż młodzi reprezentanci AZS. Trzecia „sensacja" tej tak bogatej w niespodzianki rundy.

2.XI. PO POŁUDNIU. VI RUNDA. AZS Gliwice — AZS Łódź 4½:1 i pół (Towarnicki pół:pół Panasewicz, Sowiński pół:pół Majchrzak, Stokłosa 1:0 Kościelak, Wróbel pół:pół Leszczyński, Potyka 1:0 Hermanowa, Sobotkowski 1:0 Furs). Piękne i zasłużone, choć może nieco zbyt wysokie zwycięstwo drużyny gliwickiej.

„Ognisko" Łódź — ORZZ Rzeszów 3:3 (Damański 0:1 Zagórski, Lewkowicz ½:pół Nahlik, Wróblewski pół:pół Kara, Kaczmarek 1:0 Jędrzejowski, Rydel 0:1 Raunek, Dyskant 1:0 Kober). Niezły, interesujący mecz, którego wynik, mimo wszystko, był raczej szczęśliwy dla Rzeszowa.

„Spójnia" Legnica — „Ogniwo-Polonia" Bytom 2:4 (Jaszczuk 0:1 Śliwiński, Fluder ½:pół Chrzeszczyk, Jonisz pół:pół Jachimowicz, Goldminc pół:pół Sówka, Mandelkern 0:1 Naróg, Humeńczuk pół:pół Kaczmar). Przy czterech żywych remisowych partiach „Polonia" wygrała dwie ciekawe i trudne końcówki, decydujące o zwycięstwie.

ZS „Kolejarz" Wrocław — „Ogniwo-Cracovia" Kraków 2:4 (Stachnik pół:pół Gdański, Major pół:pół Nowak, Gałęcki pół:pół Zuber, Mugenschnabel pół:pół Tarkowski, Waleń 0:1 Wesołowski, Kaszczuk 0:1 Maczek). Zmierzające pewnie do I nagr. „Ogniwo-Cracovia" w bezwzględnie najciekawszym i najlepszym meczu rundy zdecydowanie pokonała groźnego konkurenta.

TPPR Gdańsk — „Spójnia" Bydgoszcz 4:2 (Imieniński pół:pół Tyszkowski, Dwornik 0:1 Kowalski, Mackiewicz pół:pół Bratoszewski, Lesiak 1:0 Müller, Potempski 1:0 Skiba, Messner 1:0 Fentzel). Dobry i ciekawy mecz, wygrany przez TPPR — które wyraźnie nabiera rozpędu — w dość wysokim stosunku.

S. M. K. S. Szczecin — „Inowrocławski Klub Szachistów 2:4 (Gniot 0:1 Burdelak, Jacewicz pół:pół Chybicki, Laure 1:0 Nowacki, Wendeker 1:0 Górny, Antoniewicz pół:pół Szatkiewicz, Pastorski 0:1 Kusiński). Dość wysoka, ale mimo to niezbyt zasłużona porażka drużyny szczecińskiej, która przez dłuższy czas utrzymywała walkę otwartą. Rozstrzygnięcia padły w dalekich końcówkach.

3.XI. RANO. VII RUNDA. „Spójnia" Bydgoszcz — „Spójnia" Legnica 2:4 (Tyszkowski 0:1 Jaszczuk, Kowalski 1:0 Fluder, Bratoszewski pół:pół Jonisz, Andrukaniec pół:pół Goldminc, Skiba 0:1 Mandelkern, Fentzel 0:1 Humeńczuk). Zdecydowane zwycięstwo legniczan nad kolegami bydgoskimi, którzy nie zdołali jeszcze wygrać żadnego spotkania. Przewaga zwycięzców wyraźna.

„Ogniwo-Cracovia" Kraków — „Ognisko" Łódź 3 i pół:2 i pół (Gdański 1:0 Damański, Nowak 0:1 Lewkowicz, Zuber 1:0 Wróblewski, Tarkowski 1:0 Kaczmarek, Wesołowski pół:pół Uzarski, Maczek 0:1 Dyskant). „Cracovia", mimo choroby Nowaka rozstrzygnęła już siódme spotkanie na swoją korzyść. Mecz był ciekawy, na dość dobrym poziomie.

ORZZ Rzeszów — AZS Gliwice 2:4 (Zagórski 0:1 Towarnicki, Nahlik 0:1 Sowiński, Kara 0:1 Stokłosa, Jędrzejowski pół:pół Wróbel, Raunek 1:0 Potyka, Kober pół:pół Sobotkowski). Cenne i zasłużone zwycięstwo doskonale grającego AZS nad b. niebezpiecznym przeciwnikiem w jednym z najlepszych spotkań rundy.

AZS Łódź — SMKS Szczecin 3:3 (Kwapisz 1:0 Gniot, Panasewicz 1:0 Jacewicz, Majchrzak 0:1 Laure, Kościelak 0:1 Wendeker, Leszczyński 1:0 Antoniewicz, Furs 0:1 Alperowicz). Wynik odpowiada przebiegowi gry. bie strony, zwłaszcza dalsze szachownice, z wyjątkiem paru rażących omyłek — niewiele w tym spotkaniu pokazały.

„Ogniwo-Polonia" Bytom — Z. S. „Kolejarz" Wrocław 3:3 (Śliwiński pół:pół Stachnik, Chrzeszczyk 0:1 Major, Jachimowicz pół:pół Gałęcki, Sówka 0:1 Mugenschnabel, Naróg 1:0 Waleń, Kaczmar 1:0 Kaszczuk). Dwie ostatnie szachownice, wygrywając trudne końcówki, uratowały mecz „Polonii' bytomskiej. Zacięty, emocjonujący mecz.

„Inowrocławski Klub Szachistów" — TPPR Gdańsk 5:1 (Burdelak 1:0 Imieniński, Chybicki 1:0 Dwornik, Nowacki 1:0 Mackiewicz, Szatkiewicz pół:pół Lesiak, Kozłowski pół:pół Potempski, Kusiński 1:0 Messner). Wysoki pogrom drużyny gdańskiej, która zdołała ocalić zaledwie dwie „połówki". Poziom meczu nie nadzwyczajny.

3.XI. PO POŁUDNIU. VIII RUNDA. ORZZ Rzeszów—„Ogniwo-Cracovia" Kraków 2 i pół:3 i pół (Zagórski 1:0 Gdański, Nahlik 1:0 Nowak, Kara pół:pół Zuber, Jędrzejowski 0:1 Tarkowski, Raunek 0:1 Wesołowski, Kober 0:1 Maczek). Bardzo ciężko wywalczone zwycięstwo „Cracovii", która nb. na drugiej szachownicy oddała punkt valkoverem, z powodu choroby Nowaka. Poziom spotkania dość wysoki.

AZS Gliwice — S. M. K. S. „Szczecin" 3 i pół:2 i pół (Towarnicki 1:0 Gniot, Sowiński pół:pół Jacewicz, Stokłosa 1:0 Laure, Wróbel 0:1 Wendeker, Potyka 1:0 Antoniewicz, Sobotkowski 0:1 Alperowicz). Nieoczekiwanie nikłe zwycięstwo AZS. Dalsze szachownice szczecińskie miały swój „dobry dzień".

„Spójnia" Legnica — „Inowrocławski Klub Szachistów" 2:4 (Jaszczuk 1:0 Burdelak, Fluder pół:pół Chybicki, Jonisz 0:1 Nowacki, Goldminc pół:pół Górny, Mandelkern 0:1 Szatkiewicz, Humeńczuk 0:1 Kusiński). Raczej zasłużone, ale nieco zbyt wysokie, naszym zdaniem, zwycięstwo drużyny inowrocławskiej. Spotkanie na słabym poziomie.

TPPR Gdańsk — AZS Łódź pół:5 i pół (Imieniński 0:1 Kwapisz, Dwornik 0:1 Panasewicz, Mackiewicz 0:1 Majchrzak, Lesiak 0:1 Kościelak, Potempski pół:pół Leszczyński, Rawicz 0:1 Furs). Grający niezbyt szczęśliwie tego dnia gdańszczanie ponieśli b. ciężką porażkę, a AZS wybitnie poprawił swoją pozycję w tabeli.

ZS „Kolejarz" Wrocław — „Spójnia" Bydgoszcz 5:1 (Stachnik 1:0 Tyszkowski, Major pół:pół Kowalski, Gałęcki 1:0 Bratoszewski, Mugenschnabel 1:0 Andrukaniec, Sadowski pół:pół

Skiba, Karpiński 1:0 Fentzel). Wrocławianie otrząsnęli się z poprzednich porażek, wygrali zdecydowanie i mają jeszcze w dalszym ciągu szanse na b. wysokie miejsce.

„Ognisko" Łódź — „Ogniwo-Polonia" Bytom 5 i pół:pół (Domański 1:0 Śliwiński, Lewkowicz 1:0 Chrzeszczyk, Kaczmarek 1:0 Jachimowicz, Rydel 1:0 Sówka, Uzarski 1:0 Naróg, Dyskant pół:pół Kaczmar). Wysokie i w pełni zasłużone zwycięstwo bardzo dobrze w tym meczu grającego „Ogniska", które również nie zamierza, jak się zdaje, zrezygnować z walki, może i o tytuł.

4.XI. RANO. IX RUNDA. AZS Łódź — „Spójnia" Legnica 2:4 (Kwapisz 1:0 Jaszczuk, Panasewicz 0:1 Fluder, Majchrzak 0:1 Jonisz, Kościelak 0:1 Goldminc, Leszczyński 0:1 Mandelkern, Furs 1:0 Humeńczuk). Ciężka porażka AZS, odrzucająca znów łodzian na dalsze miejsce w tabeli.

SMKS Szczecin — TPPR Gdańsk 3:3 (Gniot pół:pół Imieniński, Wendeker 1:0 Dwornik, Kadej 0:1 Mackiewicz, Pastorski 1:0 Lesiak, Raczek 0:1 Potempski, Alperowicz pół:pół Messner). Mecz dwu outsiderów, zakończony remisem, szczęśliwym raczej dla SMKS.

„Spójnia" Bydgoszcz — „Ognisko" Łódź 3:3 (Tyszkowski 0:1 Damański, Kowalski 1:0 Wróblewski, Bratoszewski 1:0 Kaczmarek, Müller 0:1 Rydel, Andrukiewicz pół:pół Uzarski, Skiba pół:pół Dyskant). Bardzo niemiła niespodzianka dla łodzian, którzy szli na wysoką wygraną. „Spójnia" grała b. twardo, ale też i z pewnym szczęściem.

„Ogniwo-Polonia" Bytom — ORZZ Rzeszów 4:2 (Śliwiński 1:0 Zagórski, Chrzeszczyk 0:1 Nahlik, Jachimowicz pół:pół Kara, Sówka pół:pół Jędrzejowski, Naróg 1:0 Raunek, Kaczmar 1:0 Kober). Cenne zwycięstwo bytomiaków, grających w tym spotkaniu b. ambitnie. Drużyna rzeszowska pod koniec osłabła dosyć wyraźnie.

„Ogniwo-Cracovia" — AZS Gliwice 3:3 (Gdański pół:pół Towarnicki, walkower 0:1 Sowiński, Zuber 1:0 Stokłosa, Tarkowski 1:0 Wróbel, Wesołowski pół:pół Potyka, Maczek 0:1 Sobotkowski). Bardzo ważny mecz obu leaderów, stojący na dobrym poziomie. Przy pewnej dozie szczęścia krakowianie, mimo oddania punktu walkowerem, zdołali uratować spotkanie.

„Inowrocławski Klub Szachistów" — ZS „Kolejarz" Wrocław 1 i pół:4 i pół (Burdelak 0:1 Stachnik, Chybicki 0:1 Major, Nowacki 0:1 Gałęcki, Górny 0:1 Mugenschnabel, Szatkiewicz 1:0 Waleń, Kusiński pół:pół Sadowski). Nieoczekiwanie ciężka porażka „I. K. Sz.", który grał to spotkanie ze zdecydowanym pechem. Prawie wszystkie rozstrzygnięcia padły w dalekich końcówkach.

4.XI. PO POŁUDNIU. X RUNDA. „Ogniwo-Cracovia" Kraków — „Ogniwo-Polonia" — Bytom 4:2 (Gdański 1:0 Śliwiński, walkower 0:1 Chrzeszczyk, Zuber 1:0 Jachimowicz, Tarkowski 1:0 Sówka, Wesołowski pół:pół Naróg, Maczek pół:pół Kaczmar).

„Ognisko"-Łódź—„Inowrocławski Klub Szachistów" 2½:3½ (Damański 1:0 Burdelak, Wróblewski 0:1 Chybicki, Kaczmarek 1:0 Nowacki, Rydel 0:1 Górny, Uzarski pół:pół Szatkiewicz, Dyskant 0:1 Kusiński). Niezbyt oczekiwane, ale zasłużone zwycięstwo inowrocławian w dobrym, najbardziej interesującym meczu tej rundy.

ZS „Kolejarz" Wrocław—AZS Łódź 2 i pół:3 i pół (Stachnik pół:pół Kwapisz, Major pół:pół Panasewicz, Gałęcki 0:1 Majchrzak, Mugenschnabel 1:0 Kościelak, Kaszczuk 0:1 Leszczyński, Karpiński pół:pół Furs). Z trudem wywalczone zwycięstwo AZS. Mecz na dość dobrym poziomie.

ORZZ Rzeszów — „Spójnia" Bydgoszcz 2:4 (Zagórski 1:0 Tyszkowski, Nahlik 0:1 Kowalski, Kara pół:pół Bratoszewski, Jędrzejowski 0:1 Müller, Raunek 0:1 Andrukaniec, Kober pół:pół Fentzel). Nieźle finiszująca „Spójnia" znów odrobiła nieco terenu, bijąc w dobrym stylu b. pewnie niebezpieczny ORZZ. Interesujące spotkanie.

AZS Gliwice — TPPR Gdańsk 4:2 (Towarnicki pół:pół Imieniński, Sowiński 1:0 Dwornik, Stokłosa 0:1 Mackiewicz, Wróbel 1:0 Potempski, Potyka pół:pół Messner, Sobotkowski 1:0 Rawicz). Gdańszczanie zawdzięczają względnie przyzwoity wynik fantastycznemu szczęściu: zgodzenie się na remis w wygranej dla przeciwnika pozycji i podstawieniu... mata!

„Spójnia" Legnica — SMKS Szczecin 2:4 (Jaszczuk 0:1 Gniot, Fluder 0:1 Jacewicz, Jonisz 1:0 Wendeker, Goldminc 0:1 Kadej, Mandelkern 1:0 Pastorski, Humeńczuk 0:1 Alperowicz). W pełni zasłużone, drugie zwycięstwo szczeciniaków, którzy rozegrali ten mecz wyjątkowo twardo i ambitnie.

5.XI. PO POŁUDNIU. XI (OSTATNIA) RUNDA. TPPR Gdańsk - „Spójnia" Legnica 0:6 (Imieniński 0:1 Jaszczuk, Dwornik 0:1 Fluder, Lesiak 0:1 Jonisz, Potempski O:1 Goldminc, Messner 0:1 Mandelkern, Rawicz 0:1 Humeńczuk). Pierwszy zakończony mecz rundy przyniósł miażdżące zwycięstwo „Spójni", przeważającej wyraźnie na wszystkich szachownicach. Bardzo ostre spotkanie.

„Spójnia" Bydgoszcz — „Ogniwo-Cracovia" 1 i pół:4 i pół (Tyszkowski 0:1 Gdański, Kowalski 1:0 walkower, Bratoszewski 0:1 Zuber, Müller 0:1 Tarkowski, Andrukaniec 0:1 Wesołowski, Maczek pół:pół Fentzel). Krakowianie, grający znów w piątkę — pięknie i zdecydowanie wygrali swój ostatni mecz. Do ostatecznego zwycięstwa, dobrze zasłużonego pierwszego miejsca, zabrakło przysłowiowego „łuta szczęścia". Wina to bezwzględnie kierownictwa sekcji szachowej „Cracovii", które nie zdobyło się na wysłanie rezerwowego. Zawodnicy dali ze siebie wszystko, co mogli, a Zuber osiągnął najlepszy wynik w turnieju: 9 i pół p. z 11 możliwych.

SMKS Szczecin — ZS „Kolejarz" Wrocław 4:2 (Gniot 1:0 Stachnik, Jacewicz pół:pół Major, Laure 1:0 Gałęcki, Wendeker pół:pół Mugenschnabel, Kadej 0:1 Kaszczuk, Alperowicz 1:0 Karpiński). Nieoczekiwane zwycięstwo gospodarzy nad kompletnie zaskoczonymi i załamanymi wrocławianami, wywalczone we wcale dobrym stylu.

AZS Łódź — „Ognisko" Łódź 2 i pół:3 i pół (Kwapisz 0:1 Damański, Panasewicz pół:pół Wróblewski, Majchrzak pół:pół Kaczmarek, Kościelak 1:0 Rydel, Leszczyński pół:pół Uzarski, Furs 0:1 Dyskant). Zajmujący mecz dwu lokalnych rywali, prowadzony przez AZS nieco za nerwowo. Zwycięstwo „Ogniska" zasłużone i pewne.

„Inowrocławski Klub Szachistów" — ORZZ Rzeszów 5 i pół:pół (Burdelak 1:0 Zagórski, Chybicki 1:0 Nahlik, Nowacki 1:0 Kara, Górny 1:0 Jędrzejowski, Szatkiewicz ½:½ Raunek, Kusiński 1:0 Kober). Bardzo wysokie zwycięstwo inowrocławian, wysuwające ich odrazu na dobre miejsce. Rzeszów nie stawiał właściwie żadnego oporu.

„Ogniwo-Polonia" Bytom — AZS Gliwice 1:5 (Śliwiński pół:pół Towarnicki, Chrzeszczyk pół:pół Sowiński, Jachimowicz 0:1 Stokłosa, Sówka 0:1 Wróbel, Naróg 0:1 Potyka, Kaczmar 0:1 Sobotkowski). Wybitnie szczęśliwy mecz AZS, dający im pierwsze miejsce. Zwycięzców uratował blado prowadzony atak przeciwnika na 5-ej i straszny błąd w końcówce na 6-ej szachownicy.

Ostateczne rezultaty podaje tabelka i trzeba przyznać — naogół słusznie: zwyciężyły drużyny najlepsze, najbardziej bojowo nastawione. Pierwsze miejsce należało się coprawda

TABELA TURNIEJU

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12		
1. AZS Gliwice		3	4	3 ½	2 ½	3 ½	4 ½	5	3 ½	4	4	4	41 ½	I
2. „Ogniwo-Cracovia"	3		3½	3 ½	4	3 ½	3 ½	4	4	3 ½	4 ½	4	41	II
3. „Ognisko" Łódź	2	2½		2 ½	2	4 ½	3 ½	5 ½	4 ½	3	3	5	38	III
4. „Inowr. Kl. Szach."	2½	2½	3½		1 ½	4	2	1 ½	4	5 ½	4	5	36	IV-V
5. ZS „Kolejarz" Wrocław	3 ½	2	4	4 ½		2	2 ½	3	2	1 ½	5	6	36	
6. „Spójnia" Legnica	2 ½	2½	1½	2	4		4	2	2	3 ½	4	6	34	VI-VII
7. AZS Łódź	1½	2½	2½	4	3 ½	2		2	3	4 ½	3	5 ½	34	
8. „Ogniwo-Polonia" Bytom	1	2	½	4 ½	3	4	4		4	4	3	1 ½	31 ½	V II
9. SMKS Szczecin	2½	2	1 ½	2	4	4	3	2		2	3 ½	3	29 ½	IX
10. ORZZ Rzeszów	2	2½	3	½	4 ½	2 ½	1 ½	2	4		2	4 ½	29	X
11. „Spójnia" Bydgoszcz	2	1 ½	3	2	1	2	3	3	2 ½	4		2	26	XI
12. TPPR Gdańsk	2	2	1	1	0	0	½	4 ½	3	1 ½	4		19 ½	XII

krakowianom, ale do tego potrzeba nie tylko dobrej woli, ale i sprężystego kierownictwa i rezerw, a tych zabrakło. 5 punktów oddanych walkowerem było handicapem zbyt wielkim. Pewną niespodziankę w znaczeniu dodatnim sprawiły 3 silne kluby śląskie. Zawiodły: łódzki AZS i bydgoska „Spójnia". Ostre tempo gry, o którym zresztą zadecydowali kapitanowie poszczególnych drużyn, nie godząc się na projektowany przez PZSz. podział na grupy — obniżyło coprawda poziom, nie mniej odkryto kilku b. interesujących, głównie młodych graczy, doskonały materiał na przyszłość.

W kolejności szachownic najlepsze wyniki indywidualne osiągnęli: **I szach.** Towarnicki 7½ (z 11, bez przegranej). Naszym zdaniem utalentowany i doświadczony ten gracz zasługuje w zupełności na tytuł „kandydata"), Gdański i Zagórski po 7, Damański i Stachnik po 6½. Doskonale grał również dr. Szapiro: z 5 partii uzyskał 4½ p., po czym, niestety, musiał wyjechać, gdyż odsługuje obecnie służbę wojskową. **II szach.** Chybicki i Kowalski po 7½, Fluder 7, Major i Panasewicz po 6 pół. **III szach.** Zuber 9½ (bez przegranej, najlepszy indywidualny rezultat), Stokłosa 7 i pół, Jonisz 6½. **IV szach.** Mugenschnabel 9½ (bez przegranej), Tarkowski 8½, Kaczmarek 7, Goldminc i Wendeker po 6 i pół. **V szach.** Potyka 8 i pół, Naróg i Wesołowski po 7½, Raunek 7. **VI i rezerwowa szach.** Kaczmar 7, Maczek i Sobotkowski po 6½, Kusiński 6½ (z 7!!) i t. d.

Jak grano w Szczecinie, zobaczymy najlepiej na następujących przykładach:

444. OBRONA PHILIDORA

DAMAŃSKI — Burdelak

1. e4, e5. 2. Sf3, d6. 3. d4, e:d4. (Grywa się tu raczej 3... Sf6, co jednak prowadzi do trudnych powikłań. Ale teraz białe łatwo osiągają wyraźną przewagę w centrum). **4. S:d4, Sc6. 5. Gb5, Gd7. 6. S:c6, b:c6. 7. Gd3, Sf6. 8. 0-0, Ge7, 9. h3.** (Na wszelki wypadek...) **0-0. 10. Sc3, h6.** (Osłabienie, lepiej Wb8, albo We8). **11) f4, Sh7. 12. Ge3, f5.** (Ryzykowne, wolelibyśmy We8 i ew. Sf8). **13. Hd2, He8. 14. Wa-e1, Gh4.** (Lepsze Wb8). **15. We2, f:e4. 16. G:e4, Hf7. 17. Gf3, d5?** (17... a5! albo 17... Kh8) **18. Gc5! Wf-e8. 19. W:e8†, H:e8. 20. S:d5! Wd8** (20... c:d5. 21. H:d5† i 22. H:a8) **21. S:c7, Hf7. 22. Wd1!** (Wstęp do pięknie przeprowadzonego końcowego ataku). **Ge8. 23. H:d8! G:d8. 24. W:d8, Sf6** (24... H:c7. 25. W:e8†, Kf7. 26. We7†, H:e7. 27. G:e7. K:e7. 28. G:c6 i t. d.) **25. S:e8, S:e8. 26. G:c6, H:f4. 27. W:e8†, Kh7. 28. Ge4†, g6. 29. We7†! Kg8. 30. Gd5†, Kh8. 31. We4! Hc1†. 32. Kh2, Hg5. 33. We8† i czarne poddały się** (33... Kh7. 34. We7†, Kh8. 35. Gd4†, albo 33... Kg7? 34. Gd4† i 35. Wh8 mat).

445. OBRONA DWU SKOCZKÓW.

Bratoszewski — ZUBER

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gc4, Sf6. 4. Sg5, d5. 5. e:d5, b5?!. (B. ostry, sporny wariant, prowadzący do nieobliczalnych powikłań). **6. G:b5.** (Za najsilniejsze uchodzi 6. Gf1! H:d5. 7. Sc3 i 8. G:b5). **H:d5. 7. G:c6†.** (Konsekwentnie, po 7. Gf1, h6 białe bardzo przyzostają w rozwoju). **H:c6. 8. Hf3, e4.** (Można grać również i 8... H:c2. 9. H:a8, H:c1†. 10. Ke2, Hc4† z atakiem, wystarczającym czarnym conajmniej do remis). **9. Hb3, Gc5!** (Jedyny właściwy ruch. Czarne muszą atakować, nie licząc się z ofiarami materialnymi. Decyduje szybkość). **10. H:f7†, Kd8. 11. 0-0, Wf8. 12. Hb3?** (To przegrywa prędko. Należało zdecydować się na zabicie trzeciego piona 12. H:g7 i los partii byłby jeszcze niejasny). **Sg4! 13. Sh3, Ga6. 14. c4.** (Jeżeli 14. Hg3, to przede wszystkim 14... h5!, a po 14. d3 nastąpi 14... e:d3. 15. c:d3, S:f2! 16. S:f2, W:f2! 17. W:f2, H:c1†) **G:c4! 15. H:c4, G:f2†. 16. W:f2, H:c4. 17. W:f8†, Kd7. 18. Wf1** (18. W:a8?? H:c1×!) **Hc5†. 19. Kh1, Wf8! 20. Wd1, Hd6. 21. g3, Hd3 i białe poddały się**, gdyż dostają mata w paru posunięciach. Ciekawa, żywa partia.

446. OBRONA SŁOWIAŃSKA.

KWAPISZ — Gniot

1. d4, d5. 2. c4, c6. 3. Sf3, Sf6. 4. Sc3, d:c4. 5. a4, Gf5. 6. e3, Sa6. (Manewr dr. Laskera, nie cieszący się dzisiaj zbyt dobrą opinią). **7. G:c4, Sb4. 8. 0-0, e6. 9. He2, Sb-d5.** (Względnie najlepsze jest 9... Ge7) **10. Se5, Sd7. 11. e4, S:c3. 12. b:c3, S:e5. 13. d:e5, Gg6. 14. f4! h6. 15. f5, e:f5. 16. e:f5, Gh7. 17. e6, Gc5†. 18. Ge3, G:e3.** (Przegrywało również szybko 18... Hb6. 19. e:f7† i t. d. 19. **H:e3, Hb6. 20. e:f7†, Kd7. 21. Wa-d1†, Kc7. 22. Wd4! Wa-d8. 23. He5† i czarne poddały się.** Pouczający pogrom!

447. GAMBIT HETMANA.

TOWARNICKI — Burdelak

1. d4, d5. 2. c4, e6. 3. Sc3, Sf6. 4. Gg5, Ge7. 5. e3, c6. 6. Sf3, Sb-d7. 7. Wc1, 0-0. 8. Gd3, h6 (?). 9. Gh4, d:c4. 10. G:c4, Sd5. 11. G:e7, H:e7. 12. 0-0, S:c3. 13. W:c3, e5. 14. S:e5, S:e5. 15. d:e5, H:e5. 16. f4, He7? 17. f5! b5. 18. f6! g:f6. 19. Gb3, c5? 20. Hf3, b4. 21. Wc4, We8. 22. H:a8, Gb7. 23. Wg4†, Kh8. 24. H:a7, H:e3†. 25. Kh1, He2. 26. Wg1, H:g4. 27. H:b7, We5. 28. Gd1, He6. 29. b3, Kg7. 30. Hf3, f5. 31. Gc2, Kf8. 32. Wf1, We1. 33. G:f5, He2. 34. H:e2, W:e2. 35. Gd3 i białe szybko wygrały.

448. OBRONA SŁOWIAŃSKA.

Gdański — GNIOT

1. d4, d5. 2. c4, c6. 3. c:d5, c:d5. 4. Sf3, Sf6. 5. Sc3, Sc6. 6. Gf4, e6. 7. e3, a6. 8. Gd3, Ge7. 9. h3? 0-0. 10. Wc1, Gd7. 11. 0-0, Wc8. 12. Se5, S:e5. 13. d:e5, Se8. 14. Hh5, f5! 15. Se2? W:c1. 16. W:c1, g5. 17. Gh2, Ha5? 18. Sc3, Sg7. 19. Hd1, Gc6. 20. a3, Wd8. 21. Se2, Hb6. 22. Hc2, Wc8. 23. Sd4, Gd7. 24. Hd2, Gc5. 25. Gb1, Hd8. 26. b4, Ga7! 27. W:c8, H:c8. 28. Hc2, G:d4?! 29. H:c8†, G:c8. 30. e:d4, Gd7. 31. Gc2, Se8. 32. f4, Sc7. 33. a4, h6. 34. Gg3, Sa8. 35. Ge1, Sb6. 36. a5, Sc4. 37. Kf2, Gb5. 38. g4?! Sa3! 39. Gd1, Gd3. 40. f:g5, h:g5. 41. Gd2, f4. 42. h4, Sb5! 43. h:g5, S:d4. 44. Ga4, Gb5. 45. Gc3, Sc6! 46. G:b5? a:b5. 47. Kf3, d4. 48. Gd2, S:e5†. 49. Ke4, f3! 50. Ge1, d3. 51. Ke3, f2! 52. K:f2, Sc4. 53. Gc3, Kf7. 54. Kf3, Kg6. 55. Ke4. d2. 56. G:d2, S:d2†. 57. Ke5, Sc4†. 58. K:e6, S:a5! 59. Kd6, Sc4†. 60. Kc7, K:g5. 61. K:b7, K:g4. 62. Kc6, Sa3. 63. Kd5, Kf4. 64. Kd4, Kf3. 65. Kd3, Sc4. 66. Kc3, Ke3 i białe poddały się. Bardzo pięknie przez czarne przeprowadzona końcówka, jedna z najlepszych w turnieju.

449. PARTIA HISZPAŃSKA.

STACHNIK — Damański

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gb5, a6. 4. Ga4, Sf6. 5. 0-0, Ge7. 6. We1, b5. 7. Gb3, 0-0. 8. c3, d5. 9. e:d5, e4. 10. Sg5?! Gd6. 11. d4, h6? 12. d:c6, h:g5. 13. G:g5, Gg4? 14. G:f6! G:d1. 15. G:d8, G:b3. 16. G:c7! G:c7. 17. a:b3 i po kilku posunięciach czarne poddały się.. ... .

450. OBRONA NOWOINDYJSKA.

Kaszczuk — LESZCZYŃSKI

1. d4. Sf6. 2. Sf3, b6. 3. g3, Gb7. 4. Gg2, c5. 5. 0-0, c:d4. 6. S:d4, G:g2. 7. K:g2, Sc6. 8. S:c6? d:c6. 9. Sc3? g6. 10. Gf4, Gg7. 11. Wb1? Sh5! 12. Gd2, 0-0. 13. Hc1, Hc7. 14. Gh6, Wa-d8. 15. G:g7, S:g7. 16. e4? e5. 17. He3, Se6. 18. Se2, Wd7! 19. Wb-d1, Wf-d8. 20. W:d7, H:d7! 21. Sc3, Hd2. 22. Wd1, H:e3! 23. W:d8†, S:d8. 24. f:e3, Kf8. 25. Kf3, Ke7. 26. Sd1, h5! 27. Sf2, Se6. 28. Ke2, Kd6. 29. Kd2, Sg5. 30. Ke2, b5. 31. c3, a5, 32. b3, c5. 33. h4? Se6. 34. Sh3, c4! 35. b:c4, b:c4. 36. Kd2, Kc6. 37. Kc2, f6. 38. Sf2, Sc5. 39. Kd2, Kb6. 40. Kc2, Kb5. 41. Kb1, Ka4. 42. Kb2 Sd3†! 43. S:d3, c:d3. 44. Kc1, Kb5. 45. Kd1, a4! 46. a3, Kc4. 47. Kd2, g5. 48. g4, g:h4 i białe poddały się.

451. KATALOŃSKA.

GDAŃSKI — Jaszczuk

1. Sf3, d5. 2. g3, c5. 3. Gg2, Sc6. 4. d4, c:d4. 5. S:d4, e6. 6. 0-0, Sf6. 7. c4, Hb6. 8. S:c6, b:c6. 9. Hc2, Gb7(?). 10. b3, Ge7. 11 Gb2, 0-0. 12. Sc3, c5? 13. c:d5, e:d5. 14. Sa4, Hc6. 15. Wa-c1, Wa-c8. 16. Ga3, Sd7. 17. Wf-d1, He6. 18. e3, Wf-d8. 19. Hd2! Hh6? 20. Ha5, Hd6. 21. Wc2! Wc7. 22. Sc3, Hb6. 23. H:b6, a:b6. 24. S:d5, G:d5. 25. W:d5, Sf6. 26. W:d8†, G:d8. 27. Wd2, Wd7. 28. W:d7, S:d7. 29. Gb2, Kf8. 30. Gc6, Sf6. 31. e4, g5. 32. f3, Ke7. 33. Kf2, Kd6. 34. Gb5, Sd7. 35. Ke3, Gf6. 36. G:f6, S:f6. 37. a4, h6. 38. Kd3, Sh5. 39. Gc4, f6. 40. Gf7, Sg7. 41. Kc4, Ke7. 42. Gd5, Kd6. 43. Kb5, Kc7. 44. Gf7, h5. 45. f4, g:f4. 46. g:f4, h4. 47. a5, b:a5. 48. K:c5, Kd7. 49. f5 i czarne poddały się.

452. KATALOŃSKA.

ZUBER — Stokłosa

1. c4, Sf6. 2. d4, e6. 3. g3, d5. 4. Gg2, c6. 5. Hc2, Sb-d7. 6. Sf3, Hc7? 7. 0-0, d:c4. 8. H:c4, e5. 9. Sc3, e:d4. 10. S:d4, Se5. 11. Ha4, Hb6. 12. Gg5! Sf-d7. 13. Wa-d1! h6. 14. Gc1, Sc5. 15 Hc2, g6. 16. b3! Gg7. 17. Ga3, h5. 18. Sd5! c:d5. 19. G:c5, Hd8. 20. Sb5, Gf5. 21. e4 i białe wygrały.

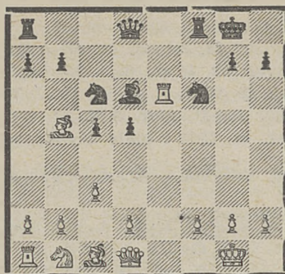
453. GAMBIT HETMANA.

WENDEKER — Kościelak

1. c4, c6. 2. Sf3, d5. 3. b3, e6. 4. Gb2, Sd7. 5. e3, Sg-f6. 6. Sc3, Ge7. 7. Hc2, 0-0. 8. d4, We8. 9. Gd3, Sf8. 10. e4! d:e4. 11. S:e4, S:e4. 12. G:e4, c5. 13. 0-0-0! Hc7. 14. d:c5, H:c5. 15. Kb1, f5. 16. Gd4, Hc7. 17. Gd3, Sd7. 18. Wd-e1, Sf6. 19. G:f6! g:f6. 20. g4, Hf4. 21. g:f5! e5. 22. Wh-g1†, Kh8. 23. Wg3, Gd7. 24. We4, Hh6. 25. Wh4, Hf8. 26. Ge4, Gc6. 27. Wh-h3, Wa-d8. 28. G:c6, b:c6. 29. Sh4 i czarne poddały się.

Na zakończenie 3 ciekawe pozycje, dobrze świadczące o kombinacyjnym talencie niektórych uczestników:

DYSKANT

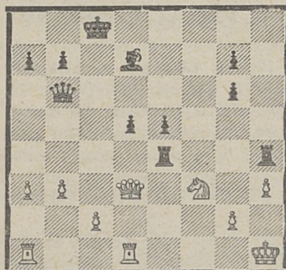


Kober

Ostatnim swym ruchem (12. W:e6) zdobyły białe piona, za cenę jednak poważnego opóźnienia rozwoju. Nastąpiło 12... Se4! (z podwójną groźbą H:d7 i S:f2) 13. f3, G:h2†!! 14. K:h2 (14. Kf1 również przegrywa b prędko) Hh4†. 15. Kg1, Hf2†. 16. Kh2, Wf4. 17. W:e4 (wymuszone) d:e4. 18. Hb3†, Kh8. 19. He6, Wh4†. 20. Hh3, W:h3†. 21. K:h3, e:f3. 22. g:f3, H:f3†. 23. Kh2, We8 i białe poddały się.

Pozycję drugą bierzemy z partii Mackiewicz-Majchrzak. Białe blado rozgrywały debiut, poświęciły piona, nie osiągnęły ataku i w pozycji diagramu.

MAJCHRZAK

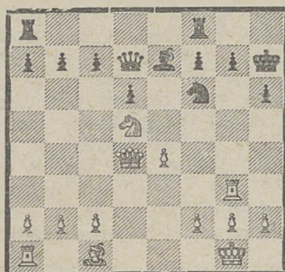


Mackiewicz

Czarne stoją na wygranej. Nastąpiło efektowne 25... G:h3!! 26. Sh2 (26. g:h3, W:h3†. 27. Kg2, He6, albo 26... Hf2 i t. d.), G:g2†!! i białe poddały się. Po 27. K:g2 nastąpi 27... W:h2†! 28. K:h2† z matem w 2 posunięciach.

Trzecia wreszcie pozycja pochodzi z partii Sobotkowski-Maczek, w której białe, wyzyskując niedokładną obronę czarnych, uzyskały szanse ataku i zrealizowały je w następujący piękny sposób:

Maczek



SOBOTKOWSKI

14. G:h6! c5. 15. S:f6†! g:f6. 16. Hd5! K:h6. 17. Wh3†, Kg7. 18. Hh5, H:h3. 19. H:h3, b6. 20. Hg4†, Kh7. 21. Wd1, Wf:d8. 22. Wd3 i czarne poddały się. Czarne mogły parokrotnie zagrać nieco inaczej, nie zmieniłoby to już jednak ostatecznego rezultatu.

T. CZARNECKI

Szwajcarski system rozgrywek

Nieznany u nas prawie zupełnie, system ten stosuje się w tych wypadkach, kiedy trzeba w krótkim czasie rozegrać turniej o dużej liczbie uczestników, a z jakichkolwiek względów niepożądany jest system kolejnych eliminacji (t. zw. „pucharowy": przegrywający odpada odrazu), lub też system podziału na grupy (półfinały, zwycięzcy półfinałów rozgrywają krótki turniej finałowy).

System szwajcarski wymaga: parzystej liczby zawodników i energicznego, bezstronnego i autorytatywnego kierownictwa.

Przed pierwszą rundą odbywa się losowanie, wyznaczające pary grających w pierwszej rundzie. Losowanie może się odbyć dowolnym systemem, gdyż odnosi się tylko do tej rundy. Na dobór par w drugiej i następnych rundach składają się: wyniki rund poprzednich i decyzja kierownika. Objaśnimy to dokładniej.

Po pierwszej rundzie kilku graczy ma 1 pkt. (za wygraną), kilku 0 i kilku po ½ (za remis). Kierownik turnieju ustala pary w drugiej rundzie, łącząc graczy o jednakowych wynikach; ci sami gracze nie mogą jednak grać ze sobą po raz drugi, jeśli więc np. tylko dwu graczy w I rundzie remisowało, to jednego z nich łączy się z jednym ze zwycięzców, a drugiego z jednym z pokonanych w I rundzie.

Dobór par w trzeciej rundzie ustala kierownik turnieju na podstawie wyników z pierwszych dwu rund, łącząc w pary graczy o możliwie jednakowych wynikach. Dobór par do czwartej opiera się na wynikach łącznych trzech pierwszych rund — i t. d.

Turniej, prowadzony tym systemem, można przerwać w dowolnej chwili, należy jednak, o ile możności, ustalić liczbę rund przed rozpoczęciem turnieju i podać ją do wiadomości uczestników.

Przed rozpoczęciem każdej następnej rundy, partie z poprzedniej powinny być zakończone (lub ocenione przez komisję). Jeśli to nie jest możliwe, uznaje się tymczasowo (dla ustalenia podstaw do łączenia par) takie wyniki niedokończonych partii, jakie podają sami grający: jeśli np. obaj przeciwnicy uważają partię za wygraną dla siebie, obydwu zapisuje się tymczasowo po punkcie. Przed ostatnią rundą wszystkie partie muszą być dograne — a do ostatecznej tabeli wyników wpisuje się oczywiście tylko punkty faktycznie zdobyte.

O zwycięstwie w turnieju decyduje, jak w innych systemach, suma punktów.

Dział oficjalny

POLSKI ZWIĄZEK SZACHOWY.

Lista kandydatów na mistrzów:

1. Łuczynowicz (Szczecin)	6. Dzięciołowski (Gliwice)
2. Sojka (Katowice)	7. Dreszer (Gdynia)
3. Litmanowicz (Warszawa)	8. Jurkiewicz (Bydgoszcz)
4. Pytlakowski (Warszawa)	9. Kołomecki (Olsztyn)
5. Balcarek (Bytom)	10. Ciejka (Kraków).

Za Komisję Techniczną P. Z. Sz.

(—) I. Grynfeld

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK SZACHOWY
z siedzibą w Częstochowie

W ramach akcji „Zgłaszamy nowy klub szachowy" Kielecki Okręgowy Związek Szachowy z siedzibą w Częstochowie zawiadamia o przyjęciu do Okręgu nowo założonej sekcji szachowej przy fabryce „Częstochowianka".

Za Zarząd Kiel. OZSz.

(—) Borkowski, Szeląg

Odpowiedzi Redakcji

J. Powierza, Warszawa. Adresów kół szachowych w Kaliszu nie znamy.

H. Laska, Toruń. Załatwione. „Gambit Hetmana" nie wyszedł w druku.

K. Krusenstern, Połczyn. Prenumerata na rok 1950 opłacona. Prosimy o dalsze — dokładniejsze wiadomości.

Cz. Kukielski, Poznań. W sprawie gry korespondencyjnej prosimy zwrócić się do S. Czerniakowa, Lubicz k. Torunia.

F. Gawor, Wawer. Przepraszamy za omyłkę — nie sądzimy jednak, aby jedno było gorsze od drugiego. Wynik symultany Szabo w Warszawie: +31, —2.

Partie

Turniej w Katowicach, 1949

454. DEBIUT COLLE'GO

ŚLIWA Szilagyi

1. Sf3, Sf6. 2. d4, e6. 3. e3, c5. 4. Gd3, b6. 5. 0-0, Gb7. 6. Sb-d2, Sc6. 7. c3

Śliwa jest w swoim żywiole: debiut Colle'go przeciw obronie indyjskiej, to jedno z jego najbardziej ulubionych otwarć.

7... Wc8. 8. He2, Hc7. 9. We1, Ge7

Bardziej w duchu pozycji byłoby 9... c:d4. 10. e:d4, Sd5 z groźbą 11... Sf4.

10. d:c5!

W odpowiedniej chwili. Teraz czarne muszą albo przyznać się do straty tempa, co może zresztą było najlepsze i bić gońcem, albo zgodzić się na zamknięcie linii „c" i pozwolić białym na niczym nie skrępowaną akcję w centrum.

10... b:c5. 11. e4, d6. 12. Sc4

Można już było również grać 12. e5, S:e5 (12.. d:e5. 13. S:e5, Gd6. 14. Sd-f3) 13. S:e5, d:e5. 14. H:e5, Gd6! 15. Hg5! 0-0 (15... G:h2†. 16. Kh1 z groźbami H:g7 i g2-g3) 16. Hh4 z doskonałą partią dla białych. Ale Śliwa słusznie chce osiągnąć coś realniejszego. Teraz grozi m. in. S:d6† i e4-e5, albo e4-e5 i t. d.

12... Sd7

12... e5 zanadto oczywiście osłabiłoby punkty d5, a zwłaszcza f5.

13. Gf4, Sc-e5

Nie mogąc dopuścić do e4-e5 z ciężkim sercem decydują się czarne na rozerwanie swych pionów.

14. Wa-d1! 0-0

Grubym błędem byłoby 14... S:d3? 15. H:d3, e5. 16. Gc1 i piona d6 obronić nie można.

15. Sf:e5, d:e5

I po 15... S:e5. 16. S:e5, d:e5. 17. Gc1 (17. Ge3? f5!), albo 17. Gg3 stoją białe wyraźnie lepiej.

16. Gg3 (?)

Prawdopodobnie silniejsze było 16. Gc1 z groźbą bezpośredniego ataku na króla przez Hg4, wraz z We1-e3-g3 (h3) i t. d.

16... Gf6. 17. Se3, g6. 18. Ga6! h5?

Groziło coprawda 19. Sg4, wraz z ew. G:b7 i W:d7?! wolelibyśmy jednak spokojne 18... Gg7 z tendencją do przygotowania f7-f5.

19. f3, Wb8. 20. G:b7, H:b7. 21. Sc4, Hb5. 22. b3, Wf-d8. 23. Wd6, h4. 24. Gf2, Sb6. 25. S:b6, H:e2. 26. W:d8†, W:d8. 27. W:e2, a:b6

Gra przeszła do końcówki lepszej dla białych, gdyż praktycznie mają one na lewym skrzydle piona więcej. Ale droga do zwycięstwa jest jeszcze bardzo daleka i trudna.

28. Ge3, Wd1†. 29. Kf2, h3!

Bardzo dobrze! Czarne pozbywają się teraz słabego piona „h", np.: 30. g:h3, Gh4†. 31. Kg2, Ge1. 32. c4 (32. Wc2, Wd3) Gc3 i 33... Gd4 z pozycją nie do przegrania. Po 29... Wa1? nastąpiłoby 30. h3! z zafiksowaniem jeszcze jednego piona czarnych na „złym" (czarnym) polu.

30. Wd2, W:d2†?

Ta wymiana bardzo ułatwia białym zadanie. Należało grać 30... Wa1! (30... Wh1? 31. Kg3!) z poważnymi szansami na remis, np.: 31. g:h3, Gh4†. 32. Kg2 (albo 32. Ke2, We1† 33. Kd3, Wf1 z kontratakiem) Ge1. 33. Wc2, Kf8. 34. Gf2, G:f2. 35. K:f2, Ke7. 36. Ke3, b5, albo 31. Kg3, h:g2. 32. K:g2, Kf8 i Ke7.

31. G:d2, h:g2. 32. K:g2, Kf8. 33. Kf2, Ke8. 34. Ke2, Kd7. 35. Kd3, Kc6. 36. a4, Gh4. 37. Kc4, Gd8. 38. Ge3, Gc7?

Lepiej było trzymać się linii d8-h4, aby nie wpuścić tam białego gońca. Teraz białe ograniczają mocno zdolność manewrową gońca przeciwnika.

39. Gg5! Gd6

Groziło 40. Ge7. Jeżeli np. 39... Gb8, to 40 Ge7, Kd7? 41. G:c5, b:c5. 42. K:c5 z łatwą wygraną.

40. Gf6, Gc7

Czarne mają coraz mniej posunięć. Jeżeli 40. K-dow., to 41. Kb5, po 40... Gf8? ginie pion e5, a po 40... Gb8 nastąpi 41. Ge7, Gc7. 42. b4! i t. d.

41. Ge7, Gb8. 42. Gf6, Gd6. 43. b4, c:b4. 44. c:b4, Gc7. 45. Ge7, Kd7

Albo: I. 45... Gb8. 46. b5†, Kb7 (46... Kd7. 47. Gg5 i Ge3, wraz z a4-a5, b5-b6 i Kb4) 47. Gd8, Ga7. 48. Kb4, Kc8. 49. Gf6, Gb8. 50. a5 i t. d.

II. 45... Kb7. 46. Kb5, Gd8. (46... Ka7? 47. Kc6. 46... Gd6? 47. Gd8) 47. Gd8, Ga7. 48. h3 z wygraną białych.

46. Gg5, Kc6. 47. Gf6, Gb8. 48. Gd8! Ga7

Na 48... Gd6 nastąpi 49. b5†! Kb7. 50. a5 z decydującym uzyskaniem wolnego piona.

49. h3, f5

Teraz gra nieoczekiwanie rozstrzyga się na prawym skrzydle, ale przy pasywnej obronie przegrywały czarne na lewym, nie mogąc już przeciwdziałać utworzeniu wolnego piona.

50. h4! f:e4. 51. f:c4, Gb8. 52. b5†, Kb7. 53. Kd2, Gd6. 54. Ke2, Gb4. 55. Kf3, Gd2. 56. Kg4, Gh6. 57. Gf6, Gf4. 58. Gg5, Gh2. 59. Ge3! Kc7. 60. Kh3, Gf4. 61. G:f4, e:f4. 62. e5! i czarne poddały się.

Ta doskonale przez b. mistrza Polski rozwiązana końcówka zapewniła mu dzielenie I—II nagrody w tym turnieju.

(S. G.)

455. PRZYJĘTY GAMBIT HETMANA

ARŁAMOWSKI Śliwa

1. d4, d5. 2. c4, d:c4. 3. e3, e5!

Zazwyczaj gra się 3. Sf3, aby uniemożliwić 3... e5, białe jednak celowo stosują mniej używany wariant i raczej słabszy — aby uniknąć zbyt dokładnie znanych przeciwnikowi ścieżek teorii.

4. G:c4, e:d4. 5. e:d4, Gd6

W II partii meczu Stahlberg—Gligoricz, Split 1949 r. zagrano 5... Gb4†. 6. Sc3, Sf6. 7. Sf3, 0-0. 8. 0-0, Gg4 z równą grą.

6. Sf3, Sf6. 7. 0-0, 0-0. 8. h3, Gf5. 9. Sc3, Sb-d7

Plan blokady piona d4 przez Sb6 i Sd5 jest szablonowy i nie odpowiada duchowi wybranego przez czarne otwarcia. Należało grać odrazu 9... Sc6 z atakiem na piona d4. Skoczek na b6 będzie, jak wkrótce zobaczymy — główną przyczyną późniejszych trudności czarnych.

10. We1, Sb6. 11. Gb3, c6. 12. Se5

W przyjętym gambicie hetmana, który jest ostrą partią, czarne grają zbyt defensywnie, co białe wykorzystują, mocno ujmując w swe ręce inicjatywę.

12... Sf-d5

Zmiana planu! Na pole d5 był przeznaczony drugi skoczek. Czarne poznały jednak, że skoczek e5 jest za silny i postanowiły za wszelką cenę usunąć go z tej centralnej pozycji. Następuje to kosztem dużych ofiar — osłabienia pozycji króla i fatalnej lokaty skoczka b6, a mimo to nie odnosi skutku.

13. Hf3, Ge6. 14. Se4! f6

Białe kilkoma ruchami zdobyły centrum! Czarne zepchnięte zostały do defensywy i dla uniknięcia strat — zmuszone są oddać swego najlepszego gońca, pozostawiając białym parę silnych gońców.

15. Sd3! Gf7

Groziło 16. S:d6, H:d6. 17. Sc5, Gc8. 18. We2, wraz z Gf4 i Wa-e1.

16. S:d6, H:d6. 17. Sc5

Skoczek, spędzony z e5, znajduje na c5 jeszcze mocniejszą pozycję, gdyż bezpośrednio atakuje ważnego piona b7, co szybko zadecyduje o losach partii.

17... Wa-e8. 18. Gd2, Hc7. 19. Hg4

Grozi 20. Gh6 z zyskiem jakości. Czarne muszą zlikwidować obie wieże, po czym uwydatni się przewaga lekkich figur białych.

19... W:e1†. 20. W:e1, We8. 21. W:e8†, G:e8. 22. Hg3!

Pointe'a manewrów białych. Po wymianie hetmanów pion b7 pozostaje bez obrony.

22... Hc8. 23. Hd6

Białe osiągnęły decydującą przewagę pozycyjną. Grozi 24. a4 z następującym a5 i G:d5.

23... Gf7. 24. S:b7! Hd7. 25. H:d7, S:d7

Białe zdobyły niezwykle ważnego piona b7 i los partii jest tym samym przesądzony. Reszta jest tylko kwestią techniki. Śliwa, jak przystało na b. mistrza Polski, stawiał jeszcze dość długo opór (57 pos.), ostatecznie jednak przewaga materialna zadecydowała. Nastąpiło jeszcze:

26. Sd8, Sb8. 27. Kf1, Kf8. 28. Ke2, Gg8. 29. Kd3, Ke8. 30. Sb7, Sa6. 31. Ke2, Kd7. 32. Kf3, Ge6. 33. a3, Sd-c7. 34. G:e6, S:e6. 35. Ke4, Sa-c7. 36. h4, Sd5. 37. g3, Sb6. 38. b3, Sc8. 39. Gb4, g6. 40. a4, Sb6. 41. Gc3, Sd5. 42. Gd2, Kc7. 43. Sa5, Kd6. 44. Sc4†, Kd7. 45. g4, Se-c7. 46. Ga5, Se8. 47. Gd2, Sd6†. 48. Kd3, Ke6. 49. f3, Sf7. 50. Sa5, Kd7. 51. Sb7, Sd6. 52. S:d6, K:d6. 53. Ge1, h5. 54. Gg3†, Kd7. 55. g:h5, g:h5. 56. Gb8! a6. 57. Gg3, Sb6. 58. a5, Sd5. 59. Kc4! f5. 60. Kc5, f4. 61. Gh2, Kc7. 62. Ke4, Kd6. 63. Kd3, c5. 64. d:c5†. K:c5. 65. Ke4, Kc6. 66. G:f4, Sc3†. 67. Kf5, Kb5. 68. Gd2, Se2. 69. Ke4, Sg3†. 70. Ke5, Se2. 71. f4, Sg1. 72. Ke4, Se2. 73. f5, Sg3†. 74. Kf4, Se2†. 75. Kg5, Sd4. 76. f6, Sf3†. 77. K:h5, Se5. 78. Gc3, Sf7. 79. Kg6, Sd8. 80. h5, Sc6. 81. f7, Se7†. 82. Kg5, Sc8. 83. f8, H, Sd6

Ostatnia pułapka. Bić nie można, bo pat.

84. Hb8† i czarne wreszcie poddały się.

Uwagi dr E. Arłamowskiego

456. GAMBIT HETMANA

Tipary BYRTEK

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, d5. 4. Gg5, Sb-d7. 5. e3, Ge7. 6. Sf3, 0-0. 7. c:d5

Zwykle grywa się 7. Wc1. 7. Hc2, albo 7. Gd3. Ruch w tekście nie pozwala białym na utrzymanie przewagi debiutowej.

7... S:d5! 8. G:e7, H:e7. 9. Gd3, S:c3. 10. b:c3, e5!

Tym posunięciem czarne partię wyrównały.

11. Hc2, h6. 12. 0-0, c5

Czarne stwarzają białym wolnego piono, lecz nie będzie on groźny.

13. d5, Sb6. 14. c4, f5. 15. e4, f4. 16. Hb2, We8. 17. a4, Gg4. 18. Ge2?

Czarne dążą do wymiany skoczka, by uzyskać lepszą końcówkę, dlatego też lepsze było zapobieżenie temu przez 18. Sd2, gdyż koncepcja z usadowieniem się gońca na e6 nie jest zdrową, jak wykaże dalszy przebieg partii.

18... G:f3. 19. G:f3, S:c4. 20. Hc3, Sd6!

Czarne oddają piona z powrotem, ale zdobywają linię ‚c', gdyż goniec nie zdążył zaatakować punktu c8 i stoją już nieco lepiej.

21. H:c5, We-c8. 22. Ha3, Wc4. 23. Wa-c1, Wa-c8. 24. Gg4. W8-c7. 25. Ge6†, Kf8. 26. f3, b6!

Czarne przygotowują po wymianie wież również wymianę hetmanów i dlatego lepiej było teraz odejść 27. Kh1, a nie grać, jak w partii...

27. Ha1 (?) W:c1. 28. W:c1, W:c1†. 29. H:c1, Se8! 30. g3

Białe pogodziły się już z wymianą hetmanów, licząc na parę wolnych, połączonych pionów.

30... Hc5†. 31. H:c5, b:c5. 32. g:f4, e:f4. 33. Gh3

Niestety nie 33. e5? bo Sc7! i t. d.

33... Sd6. 34. Kf2

Teraz też nie można grać 34. e5, bo po 34... Sc4. 35. e6, Ke7 stracą białe oba piony.

34... Sc4. 35. Gf1, Se5. 36. a5, Ke7. 37. Ge2, Kd6. 38. Ke1, g5. 39. h3, h5. 40. Kd2, c4!

Aby odciągnąć króla od akcji na królewskim skrzydle

41. Kc3, Kc5. 42. a6, g4. 43. f:g4, f3. 44. Gf1, h:g4!

Ofiara skoczka byłaby niepoprawną, gdyż po 44... S:g4 zagrałyby białe 45. G:c4! z szansami na remis: 45... Sh2. 46. e5, f2. 47. d6! Kc6. 48. Kd4, f1, H. 49. G:f1, S:f1. 50. Ke4, Sd2†. 51. Kf5 i t. d.

45. h:g4, S:g4. 46. G:c4, f2!

Nie 46... Sh2? bo 47. e5, f2. 48. d6! i t. d., jak w poprzedniej uwadze.

47. d6, K:d6. 48. Kd4, Sh2. 49. e5†, Kc6!!

Jedyne wygrywające posunięcie. Jeżeli 49... Kd7? to 50. Kc5! f1, H. 51. e6†! Kc7, 52. G:f1 i białe remisują, dochodząc do piona „a".

50. e6, Kd6. 51. Kc4, f1, H. 52. G:f1, S:f1. 53. Kf5, Se3†. 54. Kf6, Sd5†. 55. Kf7, Se7. 56. Kf6, Sc6 i białe poddały się, ponieważ tracą ostatnią swą „nadzieję", piona e6 — znajdując się w t. zw. „zugzwangu".

Uwagi E. Byrtka

457. HETMAŃSKO-INDYJSKA

Füster — Dr ARŁAMOWSKI

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sf3, b6. 4. g3, Gb7. 5. Gg2, c5. 6. d5, e:d5. 7. Sh4, d6. 8. Sc3, Sb-d7. 9. 0-0, g6. 10. S:d5, S:d5. 11. G:d5, Wb8. 12. Sg2, b5. 13. Se3, b:c4. 14. S:c4, G:d5. 15. H:d5, Sf6. 16. Hf3, d5. 17. Gg5, Gg7. 18. Wa-d1, 0-0. 19. b3, d4. 20. e4, h6. 21. Gf4, Wc8. 22. Wf-e1, Wc6. 23. Kg2, We6. 24. Hd3, Wf-e8. 25. f3, g5. 26. Gd2, Sd7. 27. g4, Ge5. 28. Wh1, Kg7. 29. h4, g:h4. 30. f4, G:f4. 31. G:f4, W:e4. 32. Wd-f1, Ha8. 33. Gc1, W8-e6. 34. W:h4, Wg6. 35. G:h6†, W:h6. 36. W:f7†, K:f7. 37. W:h6, W:g4†. 38. Kf2, Hg2†. 39. Ke1, Hg1†. 40. Kd2, Wg2†. 41. He2, W:e2†. 42. K:e2, Hg4† i białe poddały się.

458. GAMBIT HETMANA

Śliwa — Füster

1. Sf3, d5. 2. d4, Sf6. 3. c4, c6. 4. e3, e6. 5. Sc3, a6. 6. c:d5, e:d5. 7. Gd3, Sb-d7. 8. Hc2, Gd6. 9. Gd2, 0-0. 10. g4, g6. 11. h3, b5. 12. e4, b4. 13. e5, b:c3. 14. G:c3, Se4. 15. e:d6, S:c3. 16. H:c3, We8†. 17. Kf1, Hf6. 18. Kg2, H:d6. 19. Wh-e1, Gb7. 20. W:e8†, W:e8. 21. We1, W:e1. 22. H:e1, c5. 23. He8†, Sf8. 24. Se5, He6. 25. H:e6, S:e6. 26. d:c5, f6. 27. c6, Gc8. 28. Sd7, Sf4†. 29. Kg3, S:d3. 30. S:f6†, Kf7. 31. S:d5, S:b2. 32. Sb6, Ge6. 33. c7, Ke7. 34. f4, a5. 35. c8, H, G:c8. 36. S:c8†, Ke6. 37. Kh4, h6. 38. g5, h5. 39. f5†, g:f5. 40. K:h5, Sd3. 41. g6, Sf4†. 42. Kh6, Sd5. 43. g7, Sf6. 44. Kg6, f4. 45. Sd6, f3. 46. Sf5? (Se4!) f2. 47. Sg3, Sg8. 48. h4, Se7†. 49. Kh7, Kf7. 50. a4, Sg8. Remis.

Mistrzostwa juniorów
Sopot 1949

459. HISZPAŃSKA

ZUBER — Klose

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gb5, a6. 4. Ga4, Sf6. 5. 0-0, Ge7

Wariant otwarty 5... S:e4 nie cieszy się popularnością po zastosowaniu 9. He2.

6. He2

Częściej grywają w tym miejscu 6. We1. Posunięcia te są równorzędne.

6... b5. 7. Gb3, d6. 8. c3, Sa5. 9. Gc2, c5. 10. Wd1, 0-0

Przedwczesne. W systemie czygorynowskim należy grać przede wszystkim Hc7, Sc6 i Ge6, a dopiero po tym roszować.

11. d4, Hc7. 12. h3, h6?

Osłabia tylko pozycję pionów. Należało raczej grać 12... We8 z następnym Gf8, g6 i Gg7 z mocną pozycją obronną.

13. Sb-d2? Wc8?

Czarne nie wykorzystały grubego przeoczenia białych i nie biły piona d4...

14. Sf1, Gf8. 15. a4

Ta dywersja wobec zamierzonego ataku na skrzydle królewskim jest niepotrzebna.

15... Gd7. 16. d5

Białe zupełnie słusznie likwidują napięcie w centrum, zamykając je przed atakiem na skrzydle królewskim.

16... Sb7. 17. g4, Sh7. 18. Sg3, g6

Czarne nie chcą wpuścić skoczka na f5, albo h5, osłabiają jednak jeszcze bardziej pozycję roszady.

19. Kh2, Ha5?

Czarne winny podciągać figury do obrony zagrożonego skrzydła królewskiego, a nie szukać jakiejś kontrgry na skrzydle hetmana.

20. g5! h:g5?

To przyspiesza katastrofę.

21. S:g5, Ge7. 22. S:h7, K:h7. 23. Wg1, Wh8. 24. Sf5! Hd8

Skoczka oczywiście bić nie można, hetman wraca ze swej wyprawy.

25. Hh5†, Kg8. 26. W:g6†! f:g6. 27. H:g6†, Kf8. 28. Hg7†, Ke8. 29. H:h8†, Gf8. 30. Hh5 mat.

Najładniejsza partia turnieju.

Uwagi: H. Świnarskiego

460. HOLENDERSKA

Szpotański — ZUBER

1. c4, f5. 2. g3, Sf6. 3. Gg2, e6. 4. Sf3, Ge7. 5. b3, 0-0. 6. Gb2, d5. 7. 0-0, He8. 8. d3, c6. 9. Sb-d2, Sb-d7. 10. Hc2, Hh5. 11. Wa-e1, f4. 12. e4, d:e4. 13. S:e4, e5. 14. We2, S:e4. 15. W:e4. Gd6. 16. g:f4, e:f4. 17. We6, Se5. 18. W:e5, G:e5. 19. G:e5, Gg4. 20. He2. Wa-e8. 21. d4, We6. 22. He4, Wh6. 23. We1, G:f3. 24. H:f3, H:h2†. 25. Kf1, Wg6. 26. We4, h5. 27. Hh3, H:h3. 28. G:h3, f3. 29. d5, c:d5. 30. c:d5, We8. 31. Ge6†, We:e6. 32. d:e6, W:e6. 33. We3, g5. 34. Kg1, g4. 35. Gg3, W:e3. 36. f:e3, Kf7. 37. Kf2, Kf6. 38. Gh4†, Kf5. 39. Ge7, Ke4. 40. a4, a6. 41. a5, Kd3. 42. b4, Ke4. 43. Gg5, Kd3. 44. Ge7, Ke4. 45. Gd8. Posunięcie zapisane, białe poddały się, nie kontynuując gry, gdyż nastąpiłoby 45... g3† 46. K:g3, Ke3. 47. Gb6†, Ke2 z groźbą 48... h4†! i 49... f2 i białym do remisu w pionowej końcówce brakuje jednego tempa, co można łatwo sprawdzić. Nie bezbłędna, ale żywa i interesująca walka.

461. GRUNFELDA

PANASEWICZ — Szpotański

1. d4, Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, d5. 4. Sf3, Gg7. 5. Hb3, d:c4. 6. H:c4, 0-0, 7. e4, c6. 8. h3, Ge6. 9. Ha4, b5. 10. Hc2, Sa6. 11. Ge2, Ha5. 12. 0-0, b4. 13. Sd1, b3. 14. Hc3, Ha4. 15. a3, S:e4. 16. Hd3, Sb4. 17. H:e4, Gf5. 18. Sc3, Ha5. 19. Hf4, Sc2. 20. Wb1, S:d4. 21. S:d4, e5. 22. S:b3, H:c3. 23. H:f5, H:b3. 24. Hd3, Ha2. 25. Ge3, Wf-b8. 26. Hc2, e4. 27. Gc1, Wb6. 28. Gc4 i czarne poddały się.

Półfinały mistrzostw klubowych
Wrocław 1949

462. SYCYLIJSKA

CHĄDZYŃSKI — Jachimowicz

1. e4. c5. 2. Sc3, Sc6. 3. g3, Sf6. 4. Gg2, g6. 5. Sg-e2, Gg7. 6. 0-0, d6. 7. d3, 0-0. 8. Gd2, e5. 9. f4, Gg4. 10. h3, G:e2. 11. S:e2, Sd4. 12. f5, Hc8. 13. g4, h6. 14. g5, h:g5. 15. G:g5, Sh7. 16. Gd2, Hd8. 17. S:d4, e:d4. 18. f:g6, f:g6. 19. Hg4, W:f1†. 20. W:f1, Sf8. 21. Gg5, Hc8. 22. Hh4, Ge5. 23. Gf6, Sh7. 24. G:e5, d:e5. 25. He7, He8. 26. H:b7, Sg5. 27. Hd5†, Kg7. 28. h4, Sh7. 29. Hb7†, Kg8. 30. Gh3, Sf8. 31. Hd5†, Kg7. 32. H:c5, a5. 33. Hd6, Wa7. 34. Wf6, Sd7. 35. We6, Hd8. 36. W:g6†, Kf7. 37. He6†, Kf8. 38. Wg8 mat.

463. GAMBIT HETMANA

MAJOR — Mingajło

1. d4, d5. 2. c4, e6. 3. Sc3, c6. 4. e4, d:e4. 5. S:e4, Sf6. 6. Gg5, Gb4†. 7. Sc3, Ha5. 8. Gd2, Hc7. 9. Sf3, Sb-d7. 10. a3, Gd6. 11. Gd3, b6. 12. He2. 0-0. 13. Se4, S:e4. 14. H:e4, Sf6. 15. Hh4, Ge7. 16. Gf4, Hd8. 17. Ge5, g6. 18. Hh6, Se8. 19. h4, f6. 20. h5, Wf7. 21. h:g6, Wg7. 22. H:h7†, W:h7. 23. g:h7†, Kh8. 24. Sh4, Sd6. 25. Sg6†, Kg7. 26. G:d6, G:d6. 27. h8, H†, H:h8. 28. S:h8, f5. 29. 0-0-0, Gd7. 30. Sf7, K:f7. 31. Wh7†, Ke8. 32. Wh8†, Gf8. 33. Wd-h1, e5. 34. W:f8† i czarne poddały się.

464. DWU SKOCZKÓW

Pokorski — CHĄDZYŃSKI

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gc4, Sf6. 4. 0-0, S:e4. 5. d4, e:d4. 6. We1, d5. 7. G:d5, H:d5. 8. Sc3, Ha5. 9. W:e4†, Ge6. 10. S:d4, 0-0-0. 11. Ge3, Gc5. 12. Hh5, G:d4. 13. H:a5. S:a5. 14. G:d4, Wh-g8. 15. Ge3, Sc6. 16. Wh4, Gf5. 17. Wc1. Wd7 18. h3, Wg-d8. 19. Wa4 b6. 20. Kh2, Kb7. 21. Se2, h6. 22. Wf4, Gh7. 23. Wa4, Se7. 24. c4, c6. 25. Wb4, Sf5. 26. Gf4, c5. 27. Wb3, f6. 28. g4, Sd6. 29. Ge3, Kc6. 30. Sf4, Gg8. 31. Wb-c3, Se4. 32. W3-c2, Gf7. 33. f3, Sd6. 34. b4, Sb7. 35. a3, g5. 36. Se2, Wd3. 37. Wc3, W:c3. 38. W:c3, Sd6. 39. b:c5, b:c5. 40. Sg3, S:c4. 41. Se4, S:e3. 42. W:e3, We8. 43. Wc3, c4. 44. Kg3, Wb8. 45. Kf2, Wb3. 46. Ke3, Gd5. 47. Kd4, W:c3. 48. S:c3. G:f3. 49. K:c4, Gg2. 50. Sd1, Kd6. 51. Kd4, Ke6. 52. Sf2, f5. 53. g:f5†, K:f5. 54 Sg4, G:h3. 55. S:h6†, Kg6. 56. Sg8, Kf7 i białe poddały się.

Mistrzostwa Polski
Poznań 1949

465. GAMBIT HETMANA

Makarczyk DZIĘCIOŁOWSKI

1. d4, d5. 2. c4, e6. 3. Sc3, Sf6. 4. Gg5, Ge7. 5. e3, 0-0. 6. Sf3, h6. 7. Gh4, Se4. 8. G:e7, H:e7. 9. Hc2

Ostatnio najmodniejsze.

9... S:c3. 10. H:c3, c6. 11. Wc1 (?)

Niedokładność. Lepsza jest tu roszada z późniejszym uplasowaniem wież na d1 i e1, wraz z e2-e4. Ruch w tekście już wkrótce okaże się stratą tempa.

11... Sd7. 12. Gd3, d:c4. 13. G:c4, b6. 14. 0-0, Gb7. 15. e4, Wf-d8. 16. He3?

Słaby ruch. Mimo wszystko lepsze było ulokowanie wież na d1 i e1, a po c6-c5 grać, coprawda szablonowo, ale dobrze— Ha3.

16... c5. 17. Gb5, Wa-c8! 18. Wc-d1

Białe już mają pewne trudności i centrum ich nie jest zbyt pewne. Po ew. 18. G:d7, H:d7. 19. d:c5, b:c5 słabość izolowanego piona „c" kompensuje w zupełności słabość piona e4 i czarne zostałyby z lepszą lekką figurą i opanowaną linią „d" — niemniej prawdopodobnie białe powinny były skierować grę na te właśnie tory.

18... Sf6. 19. e5

Wymuszone, gdyż na 19. Gd3 nastąpi 19... c:d4. 20. S:d4, Hb4, ale teraz otwiera się diagonala a8-h1, a skoczek wchodzi z tempem na piękne pole d5.

19... Sd5. 20. Hb3?

Przegrywający błąd, należało koniecznie grać 20. Ha3! z gorszą, ale jeszcze możliwą do utrzymania partią.

20... c4!

Ostra i b. dokładnie obliczona ofiara piona, którą białe wobec groźby 21... a6 przyjąć oczywiście muszą.

21. G:c4, Sf4. 22. Wc1

Na 22. Se1 czarne grałyby nie 22... Hg5? 23. f3, ale 22... Hc7! i teraz albo 23. Wc1? Se2†. 21. G:e2, H:c1, albo 23. Gd3! (23. Gb5? a6. 24. Ga4, b5) W:d4! 24. Gh7†, K:h7. 25. W:d4, Se2†. 26. Kh1, S:d4 itd. Nie wystarcza również 23. Hg3 ze względu na 23... S:g2! 24. G:e6?! S:e1. 25. G:c8, Sf3† i 26... H (W):c8 i t. d. Teraz następuje jeszcze efektowniejszy finał.

22... S:g2!!

Grozi 23... Sh4.

23. K:g2, Hg5† 24. Kh1, Hf4! 25. d5

Albo 25. Ge2, W:c1. 26. W:c1, H:c1† i 27... W:d4. Beznadziejne było również 25. Wc3, W:c4! 26. H:c4, G:f3†. 27. W:f3, H:f3†. 28. Kg1, Hg4†. 29. Kh1, H:d4 itd.

25... G:d5 26. G:d5, W:c1. 27. Gc4, H:c4. 28. H:c4, W:c4 i białe poddały się.

Jedna z najlepszych partii turnieju.

(S. G.)

466. HOLENDERSKA

(z przestawieniem posunięć)

PYTLAKOWSKI Gadaliński

1. c4, c6. 2. Sf3, d5. 3. b3, e6. 4. Gb2, Sd7. 5. g3, Sg-f6. 6. Gg2, Ge7. 7. 0-0, 0-0. 8. d4, Se4. 9. Sb-d2, f5

Z przestawieniem posunięć powstało ustawienie „stonewall" partii holenderskiej.

10. Hc2, He8. 11. Se5, g5?

Niczym nie umotywowane osłabienie pozycji króla. Białe natychmiast to wykorzystują, rozbijając centrum i stwarzając niebezpieczeństwa dla czarnego króla. Normalnym posunięciem jest tu 11... Hh5.

12. S:d7!

Nie można 12. f3? bo 12... S:e5. 13. d:e5, Gc5†. 14. Kh1, Sf2† i t. d.

12... G:d7. 13. S:e4, d:e4. 14. f3, e:f3. 15. G:f3! g4. 16. Gg2, Hh5

Czarne za wszelką cenę chcą atakować białego króla, ale pozycja ich jest już zupełnie skompromitowana.

17. d5!

Źle byłoby 17. e4? ze względu na 17... Wf6. 18. d5, Wh6. 19. Gh1, Gc5†.

17... c:d5. 18. c:d5. Wa-c8. 19. Hd2 (?)

Mocniejsze było natychmiastowe 19. Hd3 z ew. 19... Gf6. 20. G:f6, W:f6. 21. d:e6, G:e6. 22. G:b7 i t. d.

19... Gg5. 20. e3, Hh6. 21. Wa-e1, b6. 22. Hd3, Wc-d8. 23. Hc3, e5. 24. d6! Wf-e8

Po 24... H:d6 nastąpiłoby 25. Wd1 z dalszym 26. Gd5† i t. d.

25. Gd5†, Kh8?

Przegrywa odrazu, ale inne odejścia królem również są już niewystarczające, np.

I. 25... Kg7. 26. Hc7 i jeśli 26... G:e3†. 27. Kh1, f4, to 28. W:e3! f:e3. 29. Wf7†, Kh8. 30. G:e5†, W:e5. 31. H:d8†.

II. 25... Kf8. 26. Hc7 z groźbą 27. W:f5†.

26. Gf7, Gb5. 27. W:f5 i czarne poddały się.

Na 27... Wc8 nastąpiłoby 28. H:c5†! W:e5. 29. G:e5†

Uwagi A. Pytlakowskiego

467. SŁOWIAŃSKA

ARŁAMOWSKI Gadaliński

1. d4, d5. 2. c4, c6. 3. Sf3, Sf6. 4. c:d5, c:d5. 5. Sc3, Sc6. 6. Gf4, Gf5

Przy dokładnej grze posunięcie to daje wyrównanie partii. Obecnie grywa się tu 6... e6. co prowadzi wprawdzie do ciężkich i skomplikowanych pozycji, stwarza jednak czarnym możliwości gry na wygraną, jak w partii Capablanca — Lasker, Nowy Jork 1924, a ostatnio zastosowane też przez Foltysa w partii z Lokvencem (mecz Czechosłowacja—Austria, 1949) z dalszym ciągiem 7. e3, Ge7. 8. Gd3, Sh5! (cenne ulepszenie Foltysa!).

7. e3, e6. 8. Hb3, Gb4

Słabsze jest grywane dotychczas w tym miejscu 8... Hb6. 9. Gb5, a6. 10. G:c6+, H:c6. 11. Se5! Hc8. 12. Wc1 z lepszą grą dla białych. Posunięcie zrobione w partii zastosował Trifunowicz w partii z Botwinnikiem na turnieju pamięci Czygoryna w Moskwie 1947 r.

9. Gb5, 0-0. 10. 0-0

Niedobre było odrazu 10. G:c6 ze względu na 10... G:c3. 11. H:c3, Se4!

10... G:c3. 11. H:c3

We wspomnianej partii Botwinnik — Trifunowicz zagrano 11. G:c6, G:b2. 12. G:b7, G:a1. 13. W:a1 i zgodzono się na remis. Posunięcie zrobione przeze mnie uważam za ulepszenie tego wariantu.

11... Se4. 12. Ha3

Hetman zajmuje kluczową pozycję, dającą mu panowanie na czarnych polach i tym samym decydującą przewagę na skrzydle hetmana.

12... g5

Czarne osłabiają pozycję króla, chcąc przez g4 spowodować wymianę skoczków na e5 — aby tylko uniknąć słabości na c6, lecz niestety...

13. G:c6!, b:c6

Naturalnie nie można grać 13... g:f4. 14. G:b7, Wb8. 15. H:a7 z zyskiem dwu pionów.

14. Gg3, f6. 15. Wa-c1

Plan białych, zapoczątkowany w 9 pos. (Gb5)—stworzenia słabości na c6—został zrealizowany. Rozpoczyna się obecnie blokada piona c6 w/g znanej recepty Nimzowitscha, która doprowadzi wkrótce do załamania się partiiczarnych.

15... Hb6. 16. Wf-d1, Wa-c8. 17. Sd2, S:g3

Trudno jest rozstrzygnąć, czy w danej pozycji lepiej wymienić gońca, czy skoczka. Czarne, wymieniając gońca, chcą uzyskać pola b8 i c7 dla swoich wież, pozostawiają jednak białym bardzo silnego skoczka.

18. h:g3, Gg4. 19. We1

Silniejsze, niż 19. f3, gdyż wtedy czarne mogą uzyskać kontrszanse, atakując osłabione piony e3 i g3.

19... Wb8. 20. Sb3, Wf7. 21. Wc3, Wc8. 22. f3, Gf5. 23. g4, Gg6. 24. Hd6, Kg7. 25. H:e6

Po stracie piona e6 i wtargnięciu skoczka na d7 partia czarnych jest już nie do utrzymania.

25... Wf-c7. 26. Hd6, Gf7. 27. We-c1, Ha6. 28. Sc5, H:a2. 29. Sd7, Kg8. 30. S:f6+, Kg7. 31. He5, Kh6. 32. Kf2, Gg6. 33. Sg8+!, W:g8. 34. Wh1+ i czarne poddały się.

Uwagi dr E. Arłamowskiego

Trenczańskie Cieplice 1949

468. GAMBIT HETMANA

(z przestawieniem posunięć)

BOLBOCHAN Rohaczek

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. 4. e3, d5. 5. a3, Ge7. 6. Sf3, 0-0. 7. Gd3, c5. 8. c:d5, S:d5. 9. Hc2, S:c3 10. b:c3, h6. 11. 0-0, Sc6. 12. Gb2, Gf6. 13. Wa-d1, Hb6. 14. Sd2, c:d4. 15. c:d4, Gd7. 16. Se4, Ge7. 17. He2, Wa-c8. 18. Wb1, Ha5. 19. f4, Wb8. 20. Wf-c1. Wf-c8. 21. Sc5, Ge8. 22. Hg4, g6 23. Hh3. Gf8. 24. Gc3, Hc7. 25. Se4, Gg7 26. d5, G:c3. 27. S:c3, e:d5. 28. S:d5, Hd8. 29. Ge4, Kg7. 30. Wd1, Gd7. 21. f5, f6. 32. S:f6, K:f6. 33. H:h6, Se5. 34. Wd6†, Ke7. 35. Wb-d1, Hh8. 36. f6†, Kf7. 37. Gd5†, Ge6. 38. G:e6† i czarne poddały się.

469. SYCYLIJSKA

ROSSOLIMO Ojanen

1. e4, c5. 2. Sf3, Sc6. 3. d4, c:d4. 4. S:d4, Sf6. 5. Sc3, d6. 6. Ge2, e6. 7. 0-0, Ge7. 8. Ge3, a6. 9. f4. Hc7. 10. He1, Gd7. 11. Hg3. 0-0. 12. Wa-e1, Kh8. 13. Kh1, b5. 14. a3, Wa-b8. 15. S:c6, G:c6. 16. Gd4, b4. 17. e5, Wg8. 18. Gd3, b:c3. 19. Hh3, Se4. 20. W:e4, G:e4. 21. G:e4 i czarne poddały się.

470. CARO—KANN

Prins RICHTER

1. e4, c6. 2. d4, d5. 3. e:d5, c:d5. 4. c4, Sf6. 5. Sc3, e6. 6. Sf3, Ge7. 7. c5, 0-0. 8. Gd3, b6. 9. b4, a5. 10. Sa4, Sb-d7. 11. Gf4, a:b4. 12. c6, Sc5. 13. d:c5, b:c5. 14. 0-0, Ha5. 15. Sb2, Ga6. 16. Ge5, Wa-c8. 17. Hc2, W:c6. 18. Sg5, h6. 19. G:a6, h:g5. 20. Ge2, Sd7. 21. Gg3, Gf6. 22. f4, c4. 23. f5, Ha3. 24. f:e6, f:e6. 25. Wa-b1, H:a2. 26. Gd3, Gd4†. 27. Kh1, Sf6. 28. Gg6, Ha3. 29. Wf3, b3. 30. Hd2, Ha7. 31. H:g5, c3. 32. Ge1, c:b2. 33. Hh4, Wc1. 34. g4, Ge3. 35. g5, Hd4. 36. H:d4, G:d4. 37. g:f6, W:f6. 38. W:f6, g:f6. 39. Gd3, f5. 40. Kg2, Kf7. 41. Gd2, Wc2 i białe poddały się.

W następnym numerze:

XVII Championat Z.S.RR.

Uczmy się grać

Z. SZULCE

Analiza gry szachowej

WYMIANA.

Wymiana w grze szachowej jest bronią potężną, lecz obosieczną. Ma jak najszersze zastosowanie: wszak w partii zostaje w końcu wymienione prawie wszystko.

Wymiana związaną jest ściśle z zagadnieniem tempa i w większości wypadków jest jego stratą: na miejsce figury zabranej przeciwnik stawia inną, zaś nasza przepadła wraz z tempem. Gracz, który chcąc osiągnąć tylko nierozegraną, wymieniałby figury przy każdej okazji, mógłby się srodze zawieść, gdyż rozwijałby pozycję przeciwnika, sam pozostając w tyle.

W otwarciu, gdzie zagadnienie tempa ma znaczenie jak największe, **każda wymiana**, nie dająca się usprawiedliwić bezpośrednim zyskiem materialnym, czy pozycyjnym, lub też koniecznością, **jest błędem poważnym.**

Bywają wyjątki — wyjątki bardzo nieliczne — gdy już w otwarciu wymiana połączona jest z wygraniem tempa; taka wymiana jest celową i słuszną. Dla przykładu weźmy przypadek najprostszy, znane, ale rzadko spotykane dziś otwarcie: **1) e2-e4, d7-d5.** Tutaj wymiana jest najlepsza: **2) e4:d5, Hd8:d5. 3) Sb1-c3** — wyprowadzamy Skoczka, zmuszając jednocześnie czarne do odwrotu.

Ciekawą jest również wymiana w wariancie Birda partii hiszpańskiej: **1) e2-e4, e7-e5. 2) Sg1-f3, Sb8-c6. 3. Gf1-b5, Sc6-d4. 4) Sf3:d4** (najlepiej) **e5:d4.** Tutaj czarne zagrały wbrew regule: zrobiły dwa posunięcia tą samą figurą — dwukrotnie — przed wyprowadzeniem innych figur. Osiągnęły jednak pewne zyski pozycyjne: otwartą linię „e", nienaruszoną pozycję pionów na skrzydle hetmańskim, powstrzymały rozwój centrum białych, które będą zmuszone stracić jeszcze tempo, w celu usunięcia piona d4 i które stracą też tempo Gońcem b5.

Ale są to tylko wyjątki.

Zupełnie inaczej wygląda to zagadnienie w grze środkowej. Tam znaczenie tempa odsuwa się na plan dalszy, natomiast na pierwsze miejsce wysuwa się zagadnienie inicjatywy, którą się zachowuje, a często nawet zdobywa przez wymianę, lub zagrożenie wymianą jednej lub kilku figur.

Każda wymiana powinna mieć swój cel, zupełnie określony i wyjaśniony. Wymiana dla samej wymiany jest prawie zawsze niekorzystną.

Wymieniamy, by otworzyć linię lub odsłonić ją bez straty tempa. Wymieniamy figurę atakującą, blokującą, lub broniącą innej figury — czy też pozycji lub punktów, które chcemy zdobyć. Staramy się wymienić figurę niebezpieczną, stojącą na dobrej pozycji; wymieniamy, by nie stracić tempa na cofanie się, w szczególności, jeżeli zaraz możemy zużyć to tempo celowo — i t. p. Często **przeprowadzamy wymianę w celu stworzenia korzystnej dla nas struktury pionów,** lub w celu zlikwidowania własnych słabych punktów.

W znaczeniu najogólniejszym każda wymiana jest na rękę dla strony, posiadającej już przewagę materialną. Jeżeli zaś przewaga ta jest tylko natury pozycyjnej, dzięki dobremu ustawieniu figur, gracz będzie wymiany unikał — i tutaj strona słabsza może mieć okazję do korzystnych wymian, napadając na figury przeciwnika i w ten sposób może nieraz osiągnąć poprawę swej pozycji.

Rodzaj figur wymienianych też ma duże znaczenie. Często pozycja nakazuje np. wymianę jednego z Gońców; często, pomimo nadarzającej się okazji do wymiany, połączonej z pewnym zyskiem (np. piona) — lepiej jest zachować tę figurę, by użyć ją do innej funkcji, daleko lepszej. Czasami, mając do wyboru wzięcie figury czy piona, wybieramy piona, bo w danej pozycji jest ważniejszy od figury.

Jeden z najważniejszych momentów gry — przejście do gry końcowej — którego wybór jest zależny po części od obu partnerów, połączony jest zawsze, siłą rzeczy, z wymianą. Tutaj znaczenie wymiany uwidacznia się niezwykle wyraźnie. Przed powzięciem decyzji konieczne jest najdokładniejsze zbadanie całej pozycji na szachownicy, oraz możliwości, jakie mogą powstać. Często w pozycjach, pozornie równych, wymiana, przeprowadzona we właściwej chwili, daje wygraną. Przy przewadze np. piona wymiana ostatniej Wieży przeważnie daje wygraną. Jeżeli wymiany Wieży osiągnąć nie można, jest duże prawdopodobieństwo na remis. W innym znów wypadku nierozsądna i w niewłaściwej chwili przeprowadzona wymiana może dać końcówkę, której wygrać nie można, pomimo znacznej przewagi materialnej.

Nie tylko przed przejściem do gry końcowej, lecz wogóle przed każdą wymianą należy zrobić przegląd, choćby pobieżny, pozycji pionów przede wszystkim — tak swoich, jak i przeciwnika. Przegląd ten wykazać może, że dana figura jest potrzebną bardziej, niż figura przeciwnika, którą chcemy wymienić.

Nie każde posunięcie jest wymianą, lecz każda wymiana jest posunięciem. Wymiana i posunięcie pionem mają jedną cechę wspólną: nie dadzą się cofnąć. Ale o ile posunięcie ma czasem znaczenie tylko lokalne, np. dla centrum czy skrzydła, wymiana ma zawsze znaczenie dla całości. Jeżeli więc żadnego posunięcia nie wolno robić bez namysłu, to tym bardziej stosuje się to do wymiany, gdzie jest do rozpatrzenia czynników przeważnie więcej.

Przy **wymianie popełniamy** zazwyczaj **błąd zasadniczy,** — bierzemy pod uwagę wartość punktową figur. Gońca wymieniamy na Gońca lub Skoczka, lub odwrotnie. A jednak gdyby ktoś powiedział np., że partie są równe dlatego, że obie strony mają po 5 pionów oraz po Skoczku i Gońcu, to taka arytmetyczna ocena byłaby nonsensem.

Ustaloną wartość punktową mają figury tylko przed rozpoczęciem gry. W rozwiniętej już partii wzajemna wartość punktowa figur zmienia się znacznie: mieliśmy już tego przykład na Wieży w artykule o liniach 7-ej i 8-ej. Gdyby w pozycji wyrównanej zamienić gdzieś Gońca Skoczkiem, równowaga zostałaby natychmiast zniszczoną. Często Skoczek jest pożyteczniejszy od Wieży lub Hetmana, czasem nawet pion jest lepszy od Hetmana.

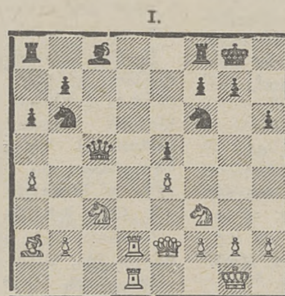
Jak chętnie nieraz stawiamy Wieżę pod bicie Gońca czy Skoczka, by zyskać za to wolnego piona, zamknąć niebezpieczną linię lub otworzyć inną!

Wyrównanie w partii jest czymś w rodzaju równowagi fizycznej; jeżeli jednak przy zamianie figur równowaga bywa naruszona, mamy wniosek jasny, że każda wymiana pociąga za sobą — czy pociągnąć może — skutki poważne.

Są pozycje już nawet w fazie początkowej, w doskonale zbadanych otwarciach, gdzie usunięcie choćby po jednej, równoznacznej punktowo figurze, zmienia równowagę w sposób decydujący.

Trudno jest tutaj służyć przykładami — przykładem może być każda grana partia.

I.



Botwinnik—Sorokin
Moskwa 1931

Rozpatrzmy pozycję partii Botwinnik — Sorokin, VII championat ZSRR, Moskwa 1931, po 19. posunięciu czarnych. Czarne są opóźnione w rozwoju, lecz wyraźnego nic jeszcze nie ma. Botwinnik zagrał **20) He2-e3!** Czarne wymianę przyjąć muszą, gdyż inaczej grozi strata piona e5. **20)... Hc5:e3. 21) f2:e3.**

Dalej gra potoczyła się z przedziwną łatwością dla białych; czarne, ratując się z opresji, ułatwiają jeszcze zadanie: przede wszystkim należy ratować Skoczka b6.

21)... Gc8-g4. 22) a4-a5, Sb6-c8. 23) Wd1-c1, Gg4:f3. 24) g2:f3, Sc8-e7. 25) Sc3-d5, Se7-c6. 26) Sd5:f6†, g7:f6. 27) Wd2-d7, Wa8-b8. 28) Kg1-f2, Sc6:a5. 29) Wc1-c7, Wb8-c8. 30) Wd7:f7, Wc8:c7. 31) Wf7:c7, Kg8-h8. 32) Ga2-d5, b7-b5. 33) b2-b3, Wf8-d8.

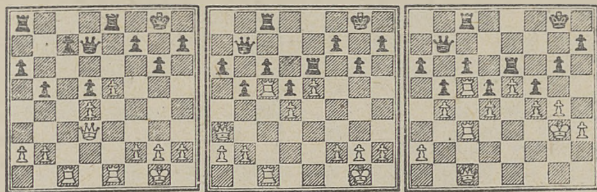
Dalszy przebieg gry nie zawiera nic ciekawego. Czarne mają zablokowanego Skoczka, unieruchomionego Króla i pasywną Wieżę, Król białych swobodnie idzie do ostatecznego, zwycięskiego boju przez g3 i t. d. Wszystkiego dokonała wymiana Hetmanów we właściwym momencie.

Rozpatrzmy jeszcze ciekawą pozycję z partii hiszpańskiej, granej w Łodzi przez Capablancę przeciwko gronu konsultantów z Salwem na czele.

Pierwsze trzynaście posunięć zdobionych było bez zarzutu wg znanego wariantu teoretycznego. Następnie Capablanca,

który grał białymi, zdołał wymienić Skoczki i Gońce, po czym powstała pozycja, pokazana na diagr. 2. Odłączony pion c7 czyni pozycję czarnych zdecydowanie przegraną. Przyczyna jasna: wymiana Skoczka na d4, którego Capablanca odbił ruchem c3:d4. Czarne nie zdołają nigdy oswobodzić się od słabości „c", nie będą mogły nigdy posunąć piona na c5, bo brak im lekkich figur. Po kilku posunięciach pozycja wyglądała jak na diagr. 3. Wszystkie czarne figury przymocowane

2 3 4



są do miejsca. Jeżeli białe zagrają Hc3, czarne muszą grać Hd7, by bronić piona d5. Jeżeli białe powrócą na a3, czarne muszą grać znów Hb7. Posunięcia czarnych zależne są od posunięć białych i białe mogą swobodnie grać teraz f4 i g4, zmuszając znów czarne do zagrania f7-f5, by zapobiec posunięciu f4-f5, po czym mogłaby powstać znów pozycja, jak na diagr. 4, gdzie białeż nie zwalniając na chwilę nawet nacisku na c6, przystępują do ataku na skrzydle królewskim i zmobilizowały nawet Króla. Czarne w końcu załamać się muszą i przegrać muszą. Dalszy przebieg partii nie jest dla nas ważny, natomiast ważne jest stwierdzenie, jak doniosłe skutki powstać mogą wskutek lekkomyślnie, czy w niewłaściwym momencie dokonanej wymiany.

Wymiana w grze szachowej jest aktem bardzo poważnym i brzemiennym w skutki. Nawet pozornie zupełnie niewinna wymiana pozostawia po sobie ślad, który, niewidoczny na razie, zaważyć może nagle na losie partii.

Technika gry szachowej wymaga przestrzegania licznych zasad, prawideł i przepisów. Nauczyć się ich jest rzeczą nietrudną. O wiele trudniej est przyswoić je sobie i umieć stosować w grze praktycznej, lecz najtrudniej jest o nich pamiętać.

Grając, należy ciągle **pamiętać, pamiętać i pamiętać!**

ROZWIĄZANIA KOŃCÓWEK

zamieszczonych w Nr 10 „Szachów".

W końcówce partii Teichmann—Blackburne (diagr. 17) przewaga czarnych jest widoczna: posiadają posunięcie rezerwowe c6-c5, które broni jednocześnie dostępu na d4, a białe, mając ruch, oddać muszą pole f4. Jednak do wygrania trzeba zająć obszar krytyczny piona c3, a przede wszystkim zniszczyć piona f3 i to nie za pomocą zwykłej wymiany przez g5-g4, co umożliwiłoby białym obronę pola krytycznego dla c3, lecz drogą obejścia i przedostania się na pola krytyczne piona f3, a więc czarne muszą dążyć naprzód do zdobycia pola f1 i f2:

1) Kg3-f2, Kf5-f4. 2) Kf2-e2, Kf4-g3. 3) Ke2-e3, c6-c5. 4) Ke3-e2, Kg3-g2.

Pola krytyczne, a więc i pion f3, zdobyte.

Przy pierwszym posunięciu białych na g2 gra może mieć przebieg następujący:

1) Kg3-g2, Kf5-f4. 2) Kg2-f2, c6-c5. 3) Kf2-e2, Kf4-g3. 4) Ke2-e3. Broniąc piona, białe zajmują jednocześnie opozycję poziomą. **4)... Kg3-h3!** Białe muszą teraz zejść z opozycji, gdyż pola f3 i d3 są niedostępne. Dalsza gra wyjaśnień nie wymaga.

Końcówka C. Salvioli (diagr. 18) jest podobną. Białe wygrywają pionem „g" po uprzednim zlikwidowaniu piona „b" w znany już nam sposób, lecz przede wszystkim należy zagrać g4-g5, a to ze względów następujących:

1) pion „g" blokuje piony przeciwnika i zbliża się do linii przemiany,

2) przy ataku na piona g6 z pola f6 białe bronią jednocześnie piona własnego przed ewentualnym atakiem przeciwnika,

3) posunięcie to, zrobione na początku, jest nieszkodliwą stratą tempa, gdyż w danej pozycji pion b4 wymieniony będzie zawsze, bez względu na to, czyje posunięcie. Zaś jeśli naprzód zlikwidować piona b4, to po tym na g4 czasu zabraknie.

Pozwolę sobie zwrócić specjalną uwagę Czytelnika na tę okoliczność! **Kolejność posunięć, czasem pozornie obojętna, często ma znaczenie decydujące!** Gra dalsza ma przebieg według znanego już nam szablonu, przy czym obojętne jest, jak zagrają czarne, np.:

1) g4-g5, h6:g5. 2) h4:g5, Ka5-b5. 3) Kd4-d5, Kb5-b6. 4) Kd5-c4, Kb6-a5. 5) Kc4-c5, Ka5-a4. 6) Kc5-b6, Ka4-a3. 7) Kb6-b5, Ka3-b2. 8) Kb5:b4, Kb2:c2. 9) Kb4-c4 i nast. d4-e5 itd.

Interesujące jest, jaki mógłby być przebieg gry, gdyby białe zagrały inaczej:

1) Kd4-c4? h6-h5! 2) g4:h5, g6:h5. 3) Kc4-c5, Ka5-a4. 4) Kc5-b6, Ka4-a3. 5) Kb6-b5, b4-b3. 6) c2:b3, Ka3:b3. 7) Kb5-c5, Kb3-c3. 8) Kc5-d5, Kc3-d3. 9) Kd5-e5, Kd3-e3. 10) Ke5-f5, Ke3-d4. 11) Kf5-g5, Kd4-e5 — i nierozegrana!

Również w końcówce Walkera (diagr. 19) mamy dwa piony na sąsiadujących kolumnach w odległości skoczkowej. Białe wygrywają dzięki rezerwowemu posunięciu pionem „c". Gra może mieć przebieg następujący:

1) Kd2-e3, Kc7-d6. 2) Ke3-f4, Kd6-e6. 3) Kf4-g5, Ke6-f7. 4) Kg5-h6, Kf7-f6! Opozycja! Trzeba ją czarnym odebrać: **5) c2-c3, Kf6-f5. 6) Kh6-g7, g6-g5. 7) h4:g5, Kf5:g5. 8) Kg7-f7. Kg5-f5. 9) Kf7-e7, Kf5-e4. 10) Ke7-d6, Ke4-d3. 11) Kd6:c6, Kd3:c3. 12) Kc6-c5 i wygrywa.**

Analiza wszystkich tych trzech końcówek zaczerpnięta jest z książki Bianchetti'ego.

Niezwykle ciekawą jest końcówka, ułożona przez Grigoriewa (1925 r.), której analizę podaję wg Rabinowicza (diagr. 20).

Białe muszą coś przedsięwziąć przeciw groźbie Kh5-g5 i f7-f5. Jeżeli jednak zagrają Ke5-f6, to nastąpi Kh5-g4 i czarne wygrywają, bo dostają się na pole krytyczne piona b5. Białe muszą więc grać **1) Ke5-f5!** Pozycja jest wysoce niebezpieczną dla obu stron! **1)... Kh5-g4!** Jedyne! Każde inne posunięcie przegrywa! **2) Kf5-f4!** Białe muszą utrzymywać opozycję boczną tak długo, jak tylko to będzie możliwe. Każda inna gra prowadzi do przegranej. **2)...Kh4-h3. 3) Kf4-f3, Kh3-h2. 4) Kf3-f2, f7-f6. 5) Kf2-f3, Kh2-g1. 6) Kf3-e4, Kg1-f2! 7) Ke4-d5.** Białe rozpoczynają kontratak na skrzydle hetmańskim. Przedtem atak ten nie był możliwy ze względu na groźbę f7-f5 — teraz groźba ta jest sparaliżowaną własnym Królem na f2. **7)... f6-f5. 8) Kd5-c6, f5-f4. 9) Kc6:b6, f4-f3 i nierozegrana.**

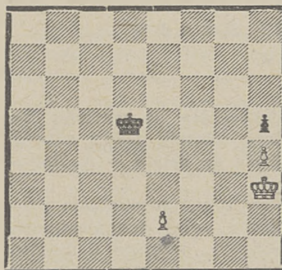
Obustronna gra Królów jest bardzo ciekawa. Czarne wyswabadzają się z opozycji przez f7-f6, grożą atakiem na piona b5. Muszą jednak wejść na linię „f", co daje tempo białym i umożliwia uzyskanie nierozegranej. Czarne nie mogą grać 6.. Kg1-g2, gdyż nastąpiłoby 7. Ke4-f5 z wygraną białych! Zaś

Obustronna gra Królów jest bardzo ciekawą. Czarne wygrywają przez 7... Kf2-e3!

Wspaniały jest ten mistrzowski pojedynek Królów, zakończony honorową nierozegraną, a w którym każdemu groziła śmierć!

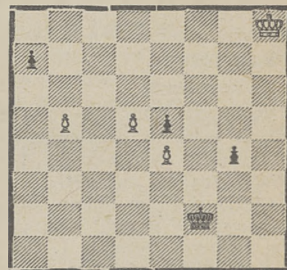
KOLEJNE ZADANIA DO ROZWIĄZANIA.

N. Grigoriew 1936



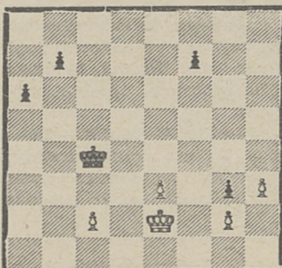
Białe zaczynają i wygrywają

R. T. Dawson 1913



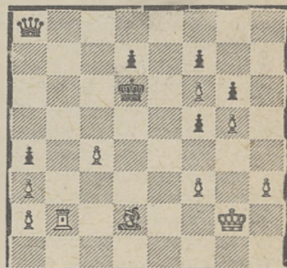
Białe zaczynają i wygrywają

H. Rinck 1912



Białe zaczynają i wygrywają

T. Regedziński, Łódź



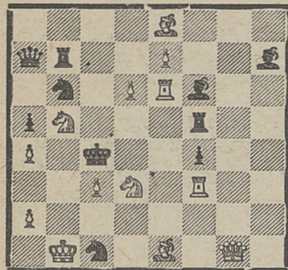
Białe zaczynają i wygrywają

PROBLEMY

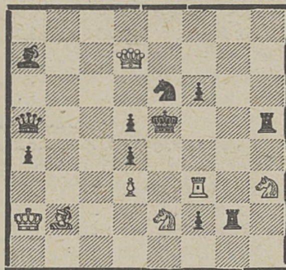
Redaguje M. Wróbel,
Warszawa,
Mariensztadt 7A—m. 8

II ROCZNY KONKURS MIĘDZYNARODOWY

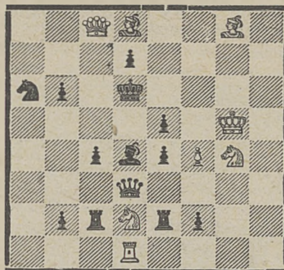
456. J. Buchwald
N. Jork



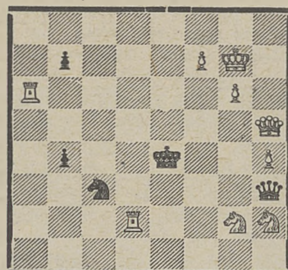
457. A. Ellerman
Buenos-Aires



458. L. Larsen
Espe

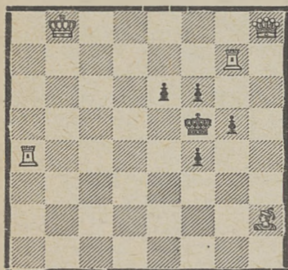


459. R. Lecomte
pośw. I. Bertin

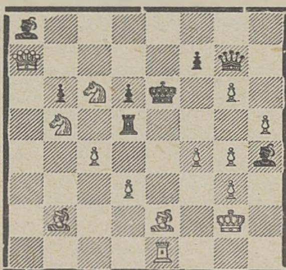


Mat w 2 posunięciach

460. Gh. Scodihor
Temeszvar

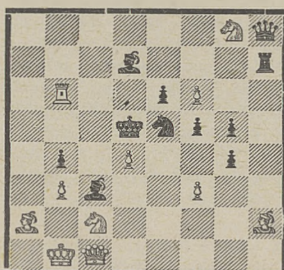


461. O. Stocchi
Langhirano

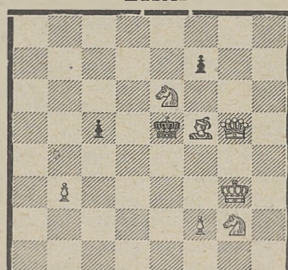


Mat w 2 posunięciach

462. P. Vatarescu
Bukareszt



463. S. Czerniaków
Lubicz



Mat w 3 posunięciach

KONKURSY ROZPISANE

„RZECZPOSPOLITA" rozpisuje II międzynarodowy konkurs problemowy na 2_X i 3_X. Zadania w dowolnej ilości należy nadsyłać do dnia 1.III 1950 r. pod adresem redakcji: „Rzeczpospolita", Warszawa, Marszałkowska 3/5 z dopiskiem na kopercie „Konkurs problemowy". Nagrody 5000, 3000 i 2000 zł. — 3_X 7000, 5000 i 3000 zł. Sędziowie: 2_X — M. Wróbel, 3_X — T. Czarnecki. Rozstrzygnięcie będzie publikowane prawdopodobnie w czerwcu 1950 r.

NYNORSK VEKEBLAD 1950. Roczny nieformalny konkurs na 2_X, publikowane w tym dziale szachowym. Adres: D. Hjelle, Volda, Norwegia. Dwie nagrody książkowe. Sędzia niepodany.

WYNIKI KONKURSÓW

SAH 1949/I.

Dwuchodówki.

Konkursy Sahu były dla nas interesujące ze względu na udział polskich problemistów, którzy odnieśli pełny sukces, zdobywając dwie nagrody. I-II nagroda e_X aequo — A. Rohoziński, Bielsko (nr 464).

Ciężki, ale nie mniej bardzo interesujący mechanizm problemowy. W pozycji diagramu widzimy pełne przygotowanie. Po pięknym wstępie 1. Ge5! następuje zamiana 5 matów, a więc wcale niełatwe do zrealizowania. Autorowi gratuluję wysokiego i zasłużonego wyróżnienia.

I-II nagroda e_X aequo — T. Sapera — 2S1GG2—S2ss3 —2p1W3—w7—2kg1P2—2PwP3—3PP3—1H3K2— 1. Gf7. Blokowanie dwu wolnych pól królewskich jest zagadnieniem ciągle jeszcze aktualnym, tymbardziej, gdy się dąży do rekordowego przedstawienia. Autorowi udało się uzyskać rekordową ilość 6 blokowań, które przed nim uzyskali tylko Wróbel, konkurs Enroque i Pfeiffer w Memoriale Marienstrassa, obie te prace są już znane naszym Czytelnikom.

III nagroda — S. Sedgwick — 8—sH3p1K—1Sp2W2—5s2—4k1p1—3p3W—4p3—G2S1gw1— 1. Hd7. Dobrze skonstruowany, acz niezbyt oryginalny problem na temat poprawionych obron. Dwie poprawki po Sd4 i Se3 tworzą coś w rodzaju trzeciego szczebla.

IV nagroda A. Ellerman.

Wzmianki zaszczytne: 1. J. Buchwald, 2. S. Sedgwick, 3. A. Ellerman.

Pochwały: 1. L. Larsen, 2. A. P. Eerkes, 3. P. Nikolić.

Trzychodówki.

I nagroda dr. Z. Mach — 6Ks—4p3—3G2G1—7p—2H2S1k—1p2p1p1—2g3ps—1h4w1— 1. He6; Gf5. 2. He7†; Sg6. 2. Sg6†; ed6. 2. Hf6†. Trzy analogiczne gry i bezpionowa pozycja stanowią walor kompozycji. Natomiast słabością jest krótsza groźba i brak cichych gier.

II nagroda S. Limbach, Częstochowa (nr 465).

Drobiazg o trzech wzorowych matach w pozycji tempowej; najciekawszy wariant powstaje po grze c5.

Wzmianki zaszczytne: 1. J. Buchwald, 2. P. Nikolić. Sędzia w obu grupach M. Wróbel, Warszawa.

TURNIEJ SWIERDŁOWSKIEGO KOMITETU 1946.

Trzychodówki.

I nagroda L. Łoszynski — 5G1K—6H1—4p3—WS1P1g2—1Sh1kp2—1w1s1p2—G2W2P1—8— 1. Sc2!, gr. 2. Sd6$_X$; Kd5. 2. Hb7†; Hc5. 2. Sd6†; Wb5. 2. gf3†. Wysoce interesujący problem, przedstawiający trzykrotne wiązanie obu czarnych figur, czyli t. zw. zastępcze półzwiązanie czarne. Tego rodzaju rekord został, jak się zdaje, po raz pierwszy przedstawiony, dlatego nie krytykujemy zbyt surowo krótszej groźby, ani braku cichych gier.

II nagroda R. Ponomarew, III A. P. Gulajew.

Wzmianki zaszczytne: 1. Aleszin, 2—3 Birnow i Bondar.

TRUD.

Trzychodówki.

I nagroda L. Łoszynski — 2g2K2—2pP4—1w1pSppp—s2WpW2—1Hs1k3—1p2p2P—4SP2—8— 1. He1!, gr. 2. Hh1†; Sc6. 2. Hb1†; c5. 2. Sg7; g5. Sc7; Kf5. 2. Sg7†. Również rekordowy problem, przedstawiający pięciokrotne wiązanie czarnego piona e5 przez własnego króla. Układ ciężki, ale też i treść jest bogata, a osiągnięcie 5 matów ze związaniem czarnej figury — godne uwagi.

II nagroda W. Bron.

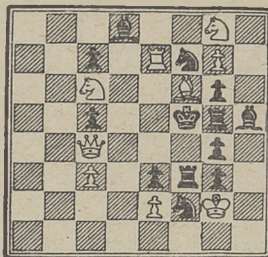
III nagroda L. Zagorujko (nr 466).

Problem o bardzo jasno sprecyzowanym temacie. Po wstępie 1. Ge8, gr. 2. Ke6†. Przeciw tej groźbie mają czarne trzy jednolite obrony, a to Hh1. 2. Wg2†; Hd1. 2. Wd2†; We1. 2. We2† i za każdym razem biała wieża odcina czarną figurę od obrony ważnego pola. Trzy maty wzorowe. Prawdziwie problemowy pomysł.

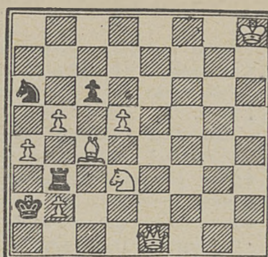
Wzmianki zaszczytne: 1. L. Zagorujko, 2. Kopnin, 3. Chertkow.

Pochwały: 1. Dombrowskis, 2. Ryndin.

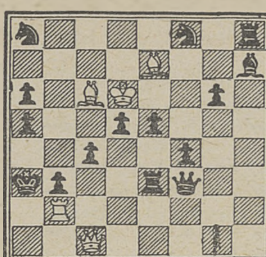
464. A. Rohoziński
I nagr. SAH 1940



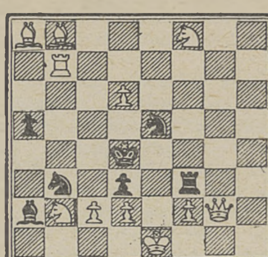
465. S. Limbach
II nagr. SAH 1949



466. L. Zagorujko
III nagr. TRUD 1947



467. L. Łoszyński
I n. GRUZ. Kl. SZACH.



Mat w 2 posunięciach

Mat w 3 posunięciach

GRUZIŃSKI KL. SZ. 1947.

I nagroda L. Łoszynski (nr 467).
1. Hg5, gr. 2. Se6†; — S— 2. Ga7†; Sc5. 2. c3†; Wf8. 2. Wb4†. Czterokrotne wiązanie czarnego S przez własnego króla i to w mechaniźmie wtórnej groźby. Gra jest pomysłowa, a konstrukcja, jak na trudny temat, więcej niż zadowalająca. Doskonały problem.

II—III nagroda ex ae. A. P. Gulajew — 6H1—2W5—1g2pW2—4p3—4K2s—7K—8—8— 1. Wh6, gr. 2. Wh4†; Gc7. 2. Hg5; Gf2. 2. Wc2! Ekonomiczny problem w stylu czeskim. Niespodziany jest mat w ostatnim wariancie ze związaniem gońca.

II—III nagroda ex ae. A. Niemcow. IV nagroda Z. Birnow.

Wzmianki zaszczytne: 1. i 2. L. Zagorujko, 3. Z. Leites, 4. A P. Gulajew.

Pochwały: 1. Wojnow, 2. Krychel, 3. Oreszin, 4. Turkin. Sędziowie: Baturin i Umnow.

SZACHMATY 1948.

Dwuchodówki.

I—II nagroda ex aequo Dombrowskis, Ruchlis i Zagorujko— 3G4—3S1s2—8—1W5w—5pkg—6p1—4S3—KG1g3H— 1. Sg1. Ten problem spółki autorów, to poprawione obrony dwoma czarnymi figurami, które w poprawkach realizują przecięcie Grimshaw. Pomimo wzorowej konstrukcji, przeciętny pomysł.

I—II nagroda ex aequo L. Łoszynski — 7g—1p5g—7H—1pW3w1—5wG1—2Gp3p—W4S2—K1k5— 1. He6. Dobry wstęp opuszcza pozycję półzwiązania. W obronach czarne przesłaniają się wzajemnie na polach e4 i e5, tworząc dwie pary typu Grimshaw. Biała bateria gra 4 razy.

Wzmianki zaszczytne: 1—2. ex aequo Dombrowskis i Ruchlis — g1w5—G7—1S1H4—2s5—1W5w—3Gkp1p—1W6—S1g2K2— 1. Ge4. Przygotowanie S— 2. Sc4x i Sd3. 2. Sd5x. Po wstępie widzimy zmianę posunięć matujących. Minusem kompozycji są dwie groźby, które z drugiej strony zezwoliły na uzyskanie ekonomicznego układu.

1—2 ex aequo L. Zagorujko — 1g6—3P4—K1G2Phs—2H3p1—1S1PSkwG—W6P—4W3—6sg— 1. Sg3.

Dwuchodówka ma następujące przygotowanie: Sf5. 2. Sd5x i Sf3. 2. Sd3x, a więc blokowanie z matem przez przesłonę białej figury. Po wstępie te same obrony dają przestawienie posunięć matujących. Oprócz tego zmieniła się strategia szkodliwości czarnej gry, zamiast blokowań widzimy po wstępie przesłony. Moim zdaniem najlepsza praca w konkursie.

3. A. P. Gulajew, 4. A. Kuzniecow, 5. A. Jarosławcew, 6—7. E. Wirtanen, A. Kuzniecow.

Pochwały bez kolejności: E. Weders, R. Jegorow, G. Bajew. Sędzia A. Keirans.

CHAMPIONAT ZSRR

w kompozycji na rok 1947/48.

2x — 1. L. Łoszynski 53½ p., 2. L. Zagorujko 46, 3. A. Kopnin 35, 4. E. Umnow 31, 5. R. Kofman 20, 6. A. Kuzniecow, 7. E. Ruchlis, 8. Z. Birnow, 9. A. Baturin, 10. W. Bron.

3x — 1. L. Łoszynski 66 p., 2. L. Zagorujko 41, 3. R. Kofman 33, 4. A. Niemcow 26, 5. W. Bron 25, 6. Z. Birnow 11, 7. S. Leites 7, 8. A. Dombrowskis 1 p.

HERBERT HULTBERG — OD DWUCHODÓWKI DO RETROGRADOWEJ ANALIZY.

Niedawno temu ukazał się pod tym tutułem zbiór problemów znanego problemisty szwedzkiego Herberta Hultberga. Wydany na powielaczu w ilości 85 egzemplarzy, z pracowicie rysowanymi diagramami, zawiera 183 zadań różnego typu. Hultberg, znany jest i jako kompozytor i jako wydawca miesięcznika problemowego „Springaren". Zbiór zadań zawiera 2x, 3x wielochodówki, samomaty oraz wszelkiego rodzaju kompozycje bajkowe.

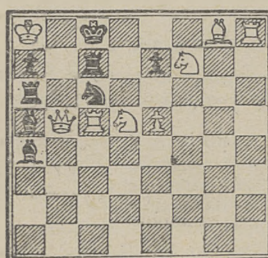
Ze wstępu dowiadujemy się, że komponuje on już 25 lat i ten zbiór jest taką jubileuszową pamiątką. Dotąd skomponował 1100 zadań. Debiutował 2x w roku 1924. Większość prac była publikowana w Szwecji. Uzyskał wiele wyróżnień na konkursach, oraz bywał sędzią na konkursach problemowych. Przypominamy, że Hultberg jest sędzią w dziale zadań bajkowych w meczu naszym z Rumunią.

Aby zapoznać naszych Czytelników z twórczością jubilata, reprodukujemy cztery jego kompozycje, które odznaczają się zarówno wyraźnym pomysłem, jak i ekonomią materiału.

468. 1. Sg5. Obrony tematowe, to Wd7 i Sd8. Autor, jak łatwo to stwierdzimy—przedstawia połączenie półzwiązania z tematem moskiewskim: Dowolne odejście Sf7 jest obalane ruchem Ke7. Pozycja bez białych pionów.

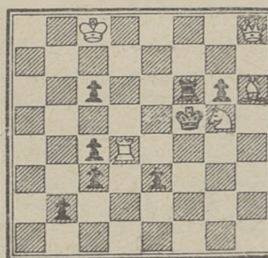
469. 1. Gg7, gr. 2. Hh3†, Ke5. 3. Sf3x; Ke5. 2. Hh2†, Kd4. 3. Hd6x; Wf8†. 2. Hf8†, Kg5. 3. Hc5†. Typowy problem w stylu czeskim bez białych pionów i z daleko posuniętą ekonomią białych sił. Grę główną stanowią pierwsze dwie odmiany, za-

468. II n. Vart Hem 1938



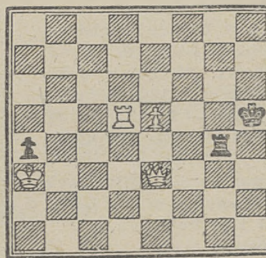
Mat w 2 pos.

469. N. D. All. 1934



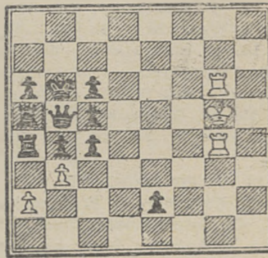
Mat w 3 pos.

470. Esk. Kuriren 1943



Mat w 4 pos.

471. Esk. Kuriren 1935



Sam. max. w 3 pos.

kończone wzorowym matem ze związaniem czarnej wieży. Trzecia gra daje harmonijne uzupełnienie.

470. 1. Hf3, Kh4. 2. e6, Wg5. 3. Wd4†, Wg4. 4. Hg4x; Kg6. 2. Hf6†, Kh5. 3. e6†, Wg5. 4. Hg5x; 2... Kh7. 3. Wd7†, Wg7. 4. Hg7x. Uzyskanie w miniaturze echa kameleonowego przy trzech identycznych siatkach matowych jest poważnym osiągnięciem.

Na marginesie wypada zaznaczyć, że autor zręcznie się posługuje formą miniatury. Za przykład niech nam posłuży następujący drobiazg, skomponowany wespół z B. Larssonem— 1 wzm. zaszcz. Lunda Dagblad 1948 — 7k—6W1—8—5P2—5W1s—8—8—K7—3x 1. Wg1!, Sf5. 2. Wf5; Sf3. 2. Wf3; Sg2. 2. Wg2. Jest to więc miniatura logiczna, jak wskazują próby — np. 1. Wg5, Sf5! lub Wg3, Sf3! i biała W zamyka linię drugiej W, która nie może zamatować. Problem kończy się czystym matem, rzekłbym technicznie czystym matem.

471. Ten samomat maksymalny, czarne muszą wykonywać geometrycznie najdłuższe posunięcia, ma 3 interesujące odmiany. Rozwiązanie jest następujące: 1. a3, Ka7. 2. Kh4, Hb8. 3. W6g5, Hh2x; Kc7. 2. Kh6, Hb8. 3. W4g5. 3. Hh8x; ba3. 2. Kh5, Hb3. 3. W4g5, Hh3x; cb3. 2. Kh5, Hd3. 3. W6g5, Hh7x!

Cztery razy przeprowadził autor analogiczny manewr i zakończył je identyczną siatką matową; w ten sposób uzyskano dwie pary echa kameleonowego. Tak nazywamy echo, w którym matowany król stoi raz na czarnym, drugi raz na białym polu. Pomimo trochę ciężkiej pozycji wyjściowej rzeczywiście interesujący problem.

Rozwiązania zadań

371. B. Blikeng 1. Wh4. W obronach po Sb i Scd6 występuje Herpai, połączony z białą kombinacją w złudnych rozwiązaniach, o czym świadczą próby 1. Gh5? Sbd6! i 1. Sf6? Scd6! (2 p.).

372. A. Ellerman 1. Gc7! Biały poprawiony atak, ostatnia specjalność Ellermana. Sprawdźmy mechanizm: po 1... Sg6. 2. He6x. Na 1. Gf4 — nastąpi 2. Wc7! Przeciw tej obronie mamy dwie poprawki 1. Ge3? Sg6! i 1. Ge5? Wb3! nie Sg6. 2. Sd6x! (2 p.).

373. C. Mansfield 1. b6. Poprawione obrony ze S jako figurą tematową. W obronach po Sf5 i Se4 występuje unikanie duali (2 p.).

374. O. Stocchi. Przygotowanie: Sf3. 2. Wf5x, Sb5. 2. Sc4x i Sc6. 2. He6x. Wstęp 1. Wd7 zamienia wszystkie gry przygotowania. (2 p.).

375. J. Hartong. Przygotowanie: S— 2. Gg2x. 1. Sg4, Sd4. 2. Gh2. Ten drobiazg jest członkiem licznej rodziny. Po przestawieniu Pb3 na e4 1. Ka2; po przestawieniu Pb3 na d7 1. Ge4, po ustawieniu zaś P na b5 1. Kb2. (3 p.).

376. R. Kintzig 1. Wh4, gr. 2. Wh4; We5. 2. Wd4! (3 p.).

377. L. Larsen 1. a7, Ge6. 2. a8S; Sc4. 2. Sf5. (3 p.).

378. S. Limbach 1. Wf3, Se6. 2. de6; Se8 2. Kg5; Sf5. 2. Kf5; Sh5. 2. Kh5. Uwolnienie białej figury. (3 p.).

379. F. Grzesik 1. Ga2!

380. Z. Rozenblatt 1. Gb7!

381. B. Zaborowski 1. Gc7; uboczne 1. Wd4.

Stan naszego konkursu rozwiązaniowego jest następujący (zadania nr 371—378).

Maximum punktów 66 p+20=86 p.

Kolejność rozwiązujących jest następująca:

1. F. Gawor, Wawer — 58+17=75, 2. T. Płaczek, Świętochłowice — 55+20=75, 3. B. Starzycki, Lublin — 55+20=75, 4. Z. Domański, Hrubieszów — 57+14=71, 5. F. Cieślak, Pruszków — 52+17=69, 6. W. Zboś, Nowy Sącz — 51+13=64, 7. M. Zadrożny, Mława — 43+20=63, 8. A. Niklas, Gdańsk — 48+13=61, 9. Z. Gronert, Wola Korycka — 43+17=60, 10. E. Czucharski, Koszalin — 47+13=60, 11. J. Lendzion, Józefów— 44+15=59, 12. W. Sieradzan, Włocławek — 41+14=55, 13. S. Karczmarczyk, Wrocław — 42+10=52, 14. S. Wójcik, Bielsko— 33+17=50, 15. W. Czerniaków, Lubicz — 33+16=49, 16. J. Kubiatowski, Warszawa — 31+17=48, 17. W. Zaborowski, Zduńska Wola — 30+17=47, 18*. J. Stępień, Warszawa — 17+20=37, 19. M. Galewski, Zduńska Wola — 8+11=19, 20. Z. Rosiński, Chełmża — 0+15=15, 21. J. Jeziorański, Rymań— 0+7=7.

Punkty bez zmian zachowują: M. Szpakowski, Milanówek 35, S. Szyling, Wrocław 29, E. Pieczka, Chorzów 20, K. Gęba, Trawniki 17, C. Zawodziński, Olsztyn 15 i S. Polak 12 p.

Nagrodę za II kwartał b. r. otrzymuje po wylosowaniu T. Płaczek, Świętochłowice, który otrzymuje gwiazdkę i traci wszystkie punkty.

GRA KORESPONDENCYJNA

Redaguje S. Czerniaków

Lubicz k. Torunia

Stan turnieju korespondencyjnego o mistrzostwo Polski: Czerniaków 14 i pół, Śliwa 13 i pół, A. G. Zakrzewski 12 i pół, Chądzyński 12, Hermanowski 11 i pół, Bierowski 10 i pół i t. d.

Udział w turnieju eliminacyjnym do mistrzostw korespondencyjnych Polski jest dostępny dla każdego polskiego szachisty i zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 31 stycznia 1950 (patrz wzmianka w poprzednim numerze). Do późniejszych rozgrywek półfinałowych dopuszczeni będą zwycięzcy grup eliminacyjnych, gracze, którzy nie przekroczą 50% możliwych do zdobycia punktów w teraźniejszym turnieju mistrzowskim, oraz gracze, którzy brali kiedykolwiek udział w turnieju indywidualnym o mistrzostwo Polski w grze zwykłej.

Do udziału w przyszłym finale mistrzostw korespondencyjnych Polski będą uprawnieni zwycięzcy grup półfinałowych, gracze, którzy w rozgrywanych mistrzostwach osiągną ponad 50% możliwych punktów i mistrzowie krajowi w grze zwykłej, a także w drodze wyjątku Jan Rusinowski i mgr. Roman Kaszowski za wybitne wyniki w grze korespondencyjnej na terenie międzynarodowym.

Z TURNIEJU KORESPONDENCYJNEGO O MISTRZOSTWO POLSKI

471. SYCYLIJSKA.

Harna — Bierowski

1. e4, c5. 2. Sf3, d6. 3. d4, c:d4. 4. S:d4, Sf6. 5. Sc3, g6. 6. Ge3, Gg7. 7. Ge2, Sc6. 8. g4?, d5. 9. Gb5, 0-0. 10. S:c6, b:c6. 11. G:c6, Wb8. 12. S:d5, S:d5! 13. G:d5, G:b2. 14. Gh6, G:g4! 15. f3, e6. 16. 0-0, Gh3. 17. Gb3, Hb6†. 18. Wf2, Wfd8. 19. He1, Gd4. 20. Gg5, Wd6. 21. Wab1, Hc5! 22. Ge7, Hh5. 23. G:d6?? H:f3! i białe poddały się.

472. HISZPAŃSKA.

Bortkiewicz — Chądzyński

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gb5, a6. 3. Ga4, Sf6. 5. 0-0, d6. 6. G:c6, b:c6. 7. d4, S:e4. 8. We1, f5. 9. d:e5, d5. 10. c3, Gc5. 11. Sd4, Hh4. 12. f3, Sf2. 13. g3, (13. Hd2, Sd3! 14. g3, S:e1!!) Hh5! 14. Hc2, Sh3†. 15. Kg2, f4! 16. Ha4, 0-0. 17. H:c6, G:d4. 18. H:d5†, Kh8. 19. c:d4, Wab8. 20. g4, G:g4! 21. f:g4, H:g4†. 22. Kf1, f3 i białe poddały się.

473. HISZPAŃSKA.

Dreszer — Hermanowski

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gb5, a6. 4. Ga4, Sf6. 5. 0-0, S:e4. 6. d4, b5. 7. Gb3, d5. 8. d:e5, Ge6. 9. He2, Ge7. 10. Wd1, Sa5. 11. c3, S:b3. 12. a:b3, 0-0. 13. Sd2, S:d2. 14. G:d2, c5. 15. b4, Hd7. 16. b:c5, G:c5. 17. Ge3, G:e3. 18. H:e3, f6. 19. Sd4, We8. 20. Wde1, f:e5. 21. H:e5, Gf7. 22. Hg3, W:e1. 23. W:e1, a5. 24. h3, b4. 25. c:b4, a:b4. 26. We5, Kh8. 27. Sf5, Gg6. 28. Se7, Gf7. 29. Hf4, Ge6. 30. H:b4, We8. 31. f4, d4. 32. f5, Gf7. 33. f6! d3. 34. f:g7, K:g7. 35. Sf5, Kf6. 36. Wa5! Gd5. 37. Hd4 i czarne poddały się.

474. GAMBIT HETMAŃSKI.

Palicki — Berens

1. d4, d5. 2. c4, d:c4. 3. Sf3, Sf6. 4. e3, e6. 5. G:c4, c5. 6. 0-0, Sc6. 7. He2, a6. 8. a4, Ge7. 9. Wfd1, Hc7. 10. Sc3, 0-0. 11. e4! c:d4. 12. S:d4, S:d4. 13. W:d4, e5. 14. Wdd1, h6? 15. Sd5! S:d5. 16. G:d5, Gd7 17. Ge3, Wad8? 18. a5! Gb5. 19. Hh5, Wde8. 20. Wdc1! Hd7. 21. G:h6, g:h6? 22. Hg6† i czarne poddały się.

475. GAMBIT HETMAŃSKI.

Górkiewicz — Śliwa

1. d4, d5. 2. c4, d:c4. 3. Sf3, a6. 4. e3, Gg4. 5. G:c4, e6. 6. 0-0, Sf6. 7. Sc3, Sbd7. 8. He2, Gd6. 9. e4, e5. 10. Ge3, 0-0. 11. d:e5? S:e5. 12. Gb3, Sh5! 13. Gd1, S:f3†. 14. g:f3, Hh4 i białe poddały się.

WIADOMOŚCI

W turnieju korespondencyjnym o mistrzostwo ZSRR prowadzi Kopajew, przed Konstantinopolskim, Abramowem, Gilmanem i Simaginem.

Uwaga. Kierownik sekcji gry korespondencyjnej, S. Czerniaków, organizuje turniej korespondencyjny tematowy, dostępny dla wszystkich. Obowiązuje debiut: 1. d4, d5. 2. c4, e5. 3. de, d4. 4. Sf3, Sc6. 5. Sbd2, Gg4. 6. h3, Ge6! (inowacja dra Balogha). Każdy z każdym zagra po dwie partie. Zgłoszenia i wpisowe 600 zł. nadsyłać do 31.1.1950 pod adresem kierownika. Nagrody zależne od ilości uczestników. Na zapytania załączać znaczek na odpowiedź.

Zakłady Graf. „Dźwignia", W-wa, Widok 24. B-90064